

PROTOKÓŁ Nr 52/22

ze wspólnego posiedzenia
Komisji Rady Miasta Krosna
odbytego w dniu 13 grudnia 2022 r.
między godziną 12²² – 15⁰⁷

Obecni członkowie Komisji:

1. **Sławomir BĘBEN**
2. **Tomasz BIAŁY**
3. **Robert HANUSEK**
4. **Grzegorz RACHWAŁ**

Nieobecni członkowie Komisji:

1. **Janusz HEJNAR**

Zaproszeni goście:

- | | |
|-------------------------------|---|
| 1. Piotr Przytocki | - Prezydent Miasta Krosna |
| 2. Bronisław Baran | - Zastępca Prezydenta Miasta Krosna |
| 3. Tomasz Soliński | - Zastępca Prezydenta Miasta Krosna |
| 4. Marcin Połomski | - Skarbnik Miasta Krosna |
| 5. Marlena Gierucka | - Naczelnik Wydziału Edukacji UM |
| 6. Adrianna Frydrych | - Zastępca Naczelnika Wydziału Edukacji UM |
| 7. Grzegorz Półchłopek | - Naczelnik Wydziału Kultury i Sportu UM |
| 8. Anna Dziadosz | - Zastępca Naczelnika Wydziału Polityki Społecznej i Zdrowia UM |

Posiedzenie wspólne Komisji Rady Miasta Krosna:

- Budżetowo-Finansowej,
- Gospodarki Komunalnej i Ochrony Środowiska,
- Urbanistyki i Gospodarki Nieruchomościami,
- Edukacji,
- Kultury, Sportu i Turystyki,
- Bezpieczeństwa i Porządku Publicznego,
- Rodziny, Zdrowia i Opieki Społecznej,
- Mieszkaniowej,
- Samorządu,

rozpoczął i prowadził *Przewodniczący Rady Miasta* **Pan Zbigniew KUBIT**, który na wstępie powitał przybyłych radnych Miasta Krosna, członków poszczególnych Komisji RM oraz zaproszonych gości w osobach : Prezydenta i Zastępców Prezydenta Miasta Krosna, Skarbnika Miasta oraz Naczelników Wydziałów UM. Prowadzący obrady na podstawie listy obecności stwierdził prawomocność posiedzenia, a radni dodatkowo potwierdzili swoją obecność w sposób elektroniczny w systemie e-rada. Jednocześnie Przewodniczący RM stwierdził, iż w posiedzeniu wspólnym Komisji RM uczestniczy 20 radnych.

Przed rozpoczęciem realizacji zaplanowanego porządku obrad głos zabrał radny **Pan Adam Przybysz** – *członek Komisji Edukacji oraz Komisji Rodziny, Zdrowia i Spraw Społecznych RM* – ja do porządku obrad nie ma najmniejszych uwag. Nie byłem jednak obecny na ostatniej sesji RM z powodów zdrowotnych, ale ją bardzo dokładnie śledziłem i odsłuchiwałem i mam taką prośbę rozmawiajmy merytorycznie i się nawzajem nie obrażajmy. Ja mogę powiedzieć, że z kimś się nie zgadzam, ale nie mogę powiedzieć, że „tego się już nie da słuchać”, „to co wy mówicie jako przedstawiciele władzy rządzącej to jest śmieszne”. Miałem o tym nie mówić, miałem do Państwa radnych przesłać taką uwagę i prośbę w formie listu, ale uznałem, że to nic nie da. Wolę to wyartykułować na komisji wspólnej, kiedy nie idzie to w eter. Nie żeby być obrażanym, żeby kogoś pouczać, ale proszę Państwa jak czytam media, które są tendencyjne i wyrywają coś z kontekstu i posługują się takim kłosem, to uważam, że to jest nie w porządku. Oczywiście każdy może głos zabrać. Powinniśmy się trzymać tego co jest, a mówi się, że na komisję można przyjść, pewne rzeczy załatwić, dowiedzieć się. Ale nie jesteśmy w stanie, aby być na posiedzeniu każdej komisji, a poza tym wiemy, że na komisjach rozmawiamy, a i tak później na sesję wchodzi nowe uchwały, bo ostatnio było 8 uchwał, są zmiany i nie jesteśmy w stanie o wszystkim pamiętać. Bardzo proszę rozmawiajmy merytorycznie. Tak na koniec to do kolegi Roberta, tu nie jest wszystkiemu winny Rząd, bo gdyby tak było, to nie płacilibyśmy za śmieci 32 czy 30 zł, a 19 zł jak w Kielcach. Gdyby tak było, o czym wielokrotnie sugerowałeś, to by nie było tak, że mamy problemy z nadmierną ilością punktów sprzedających alkohol, bo sam wiesz, że w 2018 roku w styczniu weszła uchwała, która dawała możliwość samorządom i daje, a gdyby to tak było, że odgórnie i wszystko, to by było znowu państwo policyjne itd. Rozmawiajmy merytorycznie i jeśli ja głos zabiorę, to tylko w jednym punkcie i jak coś powiem, to nie żeby całkiem krytykować, ale w zamian dam jakąś sugestię, jakąś podpowiedź jak to zrobić, bo łatwo jest przyjść i skrytykować, a dzisiaj głosujemy nad ważnym tematem, nad budżetem i łatwo jest krytykować, tylko co w zamian proponujemy. Dziękuję Panu Przewodniczącemu, za to że łagodzi te emocje.

Do powyższej wypowiedzi odnieśli się :

Radny Pan Robert Hanusek – Wiceprzewodniczący Rady Miasta Krosna, członek Komisji Gospodarki Komunalnej i Ochrony Środowiska oraz Komisji Urbanistyki i Gospodarki Nieruchomościami RM – ja powiem tylko tyle – Adamie chciałeś ze mną pogadać, trzeba było przyjść, usiedlibyśmy i byśmy porozmawiali.

Kolejno prowadzący obrady **Pan Zbigniew KUBIT** przedstawił zebrany zaplanowany porządek posiedzenia, który przedstawiał się następująco :

1. Zapoznanie się z projektem budżetu Miasta Krosna na 2023 rok wraz z projektem Wieloletniej Prognozy Finansowej Miasta Krosna.

2. Wyrażenie opinii do przedstawionych projektów uchwał.

i został w wyniku głosowania :

Odpowiedź	Ilość głosów	Procent głosów
Jestem za	20	100,00%
Jestem przeciw	0	0,00%
Wstrzymuję się	0	0,00%

jednogłośnie (20 głosami „za”) przyjęty przez radnych Miasta Krosna uczestniczących w obradach.

Ad.1.

Pierwszym z zaplanowanych punktów porządku obrad było **zapoznanie się z projektem budżetu Miasta Krosna na 2023 rok wraz z projektem Wieloletniej Prognozy Finansowej Miasta Krosna** (projekt powyższych dokumentów stanowi załącznik do Protokołu z obrad LV sesji Rady Miasta Krosna z dnia 29 grudnia 2022 r.).

Na wstępie analizy tego punktu porządku dziennego, na wniosek prowadzącego obrady głos zabrali :

Pan Marcin POŁOMSKI – Skarbnik Miasta Krosna, który dokonując dogłębnej analizy przedstawił uczestnikom obrad dodatkową prezentacji „Budżet Miasta Krosna w latach 2002 – 2023 (jak załącznik do protokołu) zawierającą zestawienie dochodów i wydatków oraz nadwyżki budżetowej/deficytu budżetu, dochodów i wydatków oraz nadwyżki/deficytu operacyjnego, dochodów majątkowych i inwestycyjnych, środków z UE, źródła finansowania inwestycji, PIT i CIT, nadwyżkę operacyjną i jej udział w dochodach i dochodach bieżących, dochody i zadłużenie.

Podczas przedstawiania prezentacji Skarbnik Miasta stwierdził, iż zakładane w projekcie budżetu dochody w znacznym stopniu będą mniejsze o ponad 35.000.000 zł, a wydatki o ok. 27.000.000 zł. Deficyt budżetowy zarówno bieżący jak i inwestycyjny zakładany jest większy o ok. 46.600.000 zł. Te skutki wynikają z ubytku części dochodów własnych związanych z PIT. W 2021 r. otrzymaliśmy uzupełnienie subwencji w wys. 9.000.000 zł, a na 2023 r. brak jest takich dodatkowych środków. Zmniejszają się również dochody majątkowe o ok. 20.000.000 zł, a wydatki majątkowe nie mają zewnętrznego finansowania z UE, więc zostały one znacząco ograniczone. Posiadamy wolne środki w wys. ponad 30.000.000 zł, z przeznaczeniem na budowę drogi G i remont mostu na ul. Paderewskiego.

Na przyszły rok brakuje nam ok. 30.000.000 zł i nie posiadamy nadwyżki budżetowej. Kwota długu wyniesie ok. 279.600.000 zł, a wskaźnik zadłużenia 68,5 %.

Przedstawiony projekt budżetu był opracowywany w miesiącach wrzesień – październik i wówczas zakładaliśmy inne wpływy do budżetu z tytułu podatków lokalnych i opłat za zagospodarowanie odpadów. Dlatego już wiemy, że system odpadów nas będzie kosztował więcej.

Pan Piotr Przytocki – *Prezydent Miasta Krosna* – Rząd miał rekompensować nam straty poniesione z tytułu utraty dochodów z PIT, ale nic nie zrekompensował.

W kwestii odpadowej, to chciałem tu dopowiedzieć, że obecnie jesteśmy w fazie dogadywania osiągnięcia ugody między MPGK-Miastem Krosnem, a PGE Energetyka Ciepła, więc tutaj kwoty, które idą w rekompensatę od Energetyki Ciepłej, tj. w granicach miliona, a może troszkę więcej złotych, więc prawdopodobnie ten bilans śmieciowy się zrównoważy dzięki temu osiągniętemu porozumieniu z PGE Energetyka Ciepła. To jest stara sprawa, która ponad 2 lata trwa, w naszym imieniu negocjował Pan Prezes Fic i wreszcie zmierza to do ugody o takiej mniej więcej wartości jak powiedziałem.

Pan Marcin Połomski – dodam jeszcze, że na rok 2024 w ustawie jest zagwarantowana subwencja rozwojowa, która zrekompensuje nam ok. 1/3 – 1/4 ubytków z PIT. Porównywanie tych wskaźników z WPF jest w tej chwili utopią i nie można tego porównywać.

Nie ma żadnej stabilności i można powiedzieć, że jesteśmy w trakcie kryzysowego zarządzania finansami naszego Miasta. Jest to budżet kryzysu.

Pan Piotr Przytocki – czyniliśmy starania, aby zrównoważyć zarówno dochody jak i wydatki bieżące i ta nierównowaga, która miała pierwotnie wynosić 5.500.000 zł w tej chwili przekroczyła 7.000.000 zł. Miejmy nadzieję, że uda się to w tej grupie kosztów związanych ze śmieciami skompensować, więc może przekroczyć 6.300.000 zł. To w przeciągu 20 lat mojej działalności jest to niebywała historia, żeby nie można było zbilansować tej sfery dochodów i wydatków i zrównoważyć chociażby do zera jak to się stało w niektórych miastach. Być może niektórzy zawyżają sztucznie dochody żeby zrównoważyć budżet, żeby on lepiej wyglądał. Natomiast nie ukrywam, że tak dużej kreatywności księgowej ze strony rządzącej jeszcze nie spotkałem jak w ostatnich 3, 4 latach, gdzie po prostu wpływają jakieś dziwne kwoty na koniec roku, które są zaznaczone, że mogą być wykorzystane dopiero w następnym roku. Czyli poprawiają strukturę finansową bieżącego roku, a przyszły rok wygląda katastrofalnie i nie można nic zaplanować. Być może znowu rzucą jakiś ochłap jak się zorientują, że to wszystko zmierza ku przepaści, po to żeby w papierach wszystko wyglądało, ale jeśli chodzi o faktyczny rozwój to my musimy ostro hamować w tej chwili jakiegokolwiek zamiary związane z bieżącą działalnością, co jest oczywiste. Jeżeli chodzi natomiast o dalsze, przyszłe działania związane choćby z przygotowaniem projektów pod nowe rozdanie środków z Unii Europejskiej, to tego w tym momencie zupełnie nie widzę. Tak, że jakiegokolwiek opowieści, że wpłynie KPO do Polski i zbawi Polskę, to być może, że niektórych tak, ale na pewno nie miasta na prawach powiatu.

Po wysłuchaniu powyższych wyjaśnień głos zabrał *Przewodniczący RM* **Pan Zbigniew Kubiś**, który otwierając dyskusję poprosił uczestników posiedzenia o wykorzystanie obecności Panów Prezydentów oraz pracowników UM i merytoryczną dyskusję.

Głos w dyskusji kolejno zabrali :

Radny Pan Tomasz Biały – *Przewodniczący Komisji Bezpieczeństwa i Porządku Publicznego i członek Komisji Urbanistyki i Gospodarki Nieruchomościami oraz Komisji Edukacji RM* – mam pytanie w sprawie wpływów z różnych opłat i zaniepokoiło mnie to, że znajduje się tam

opłata zawodnicza za zajęcia sportowe – dochody MOSiR-u. Rozmawialiśmy o tym już na poprzedniej sesji RM, Komisjach i jestem zaniepokojony tą sytuacją ponieważ to nie jest opłata za daną dyscyplinę, tylko to jest zwykły haracz płacony przez każdego, który uczestniczy w zajęciach na MOSiR-ze. Bo do tego nie tylko dochodzi ta opłata, bo 40 zł opłaty w każdym większym mieście na ośrodkach sportu są, tylko te opłaty są przekazywane na daną dyscyplinę, daną drużynę, żeby ta opłatę mogli w danej drużynie wykorzystywać. W tej chwili młodzież, która uczestniczy w zajęciach na MOSiR-ze musi pokrywać również kwoty sprzętowe, zakupy strojów sportowych, wyjazdów, obiadów. Trenerzy słyszą na MOSiR-ze, że nie ma pieniędzy, nie pojedziecie na turniej bo nie ma pieniędzy na wyjazd. Ok - rodzice za to płacą, ale w tej chwili te pieniądze, które mają zapłacić to po prostu idą gdzieś indziej. Może trzeba gdzie indziej poszukać tych oszczędności na MOSiR-ze, bo na pewno są.

Panie Prezydencie bardzo proszę o zdjęcie tej opłaty zawodniczej z budżetu miasta Krosna na 2023 r.

Nie mogę znaleźć dochodów MOSiR-u z tytułu stoku narciarskiego, czyli rozumiem, że stoku narciarskiego otwierać nie będziemy.

Pan Piotr Przytocki – stok nie generuje dochodów.

Radny Pan Tomasz Biały – to może trzeba tak zrobić, żeby wyciąg przynosił dochody. Stoki w niedalekich odległościach w Gogołowie, w Maruszcze się otwierają. Może trzeba tak zrobić, żeby wreszcie wyciąg przynosił dochody.

Kolejne moje pytanie jest w sprawie dopłaty do CDS. Mamy tam zaplanowaną dopłatę w wys. 1.000.000 zł. Funkcjonalność tam w związku z energią wzrośnie bardzo dużo. Piec jest na energię i czy ten milion złotych wystarczy na utrzymanie CDS ?

Pan Piotr Przytocki – jeśli chodzi o opłaty na MOSiR-ze, to nie są to opłaty, które miałyby przewrócić budżety domowe. Są to opłaty, które np. w RCKP funkcjonują już od 20 lat i nikt z tego powodu nie wytacza dział i nie robi hysterii pod tytułem, że haracze bierzemy jakiegokolwiek, bo to nie są żadne haracze. Od tego trzeba zacząć, że z MOSiR-u korzystają mieszkańcy i nie tylko. W tej chwili staram się ustalić jaka jest struktura korzystających z usług MOSiR-u, bo do tej pory nigdy nie zamykaliśmy drzwi ludziom, którzy są spoza Krosna. Jak uzyskam odpowiedź w odpowiednim czasie, to wtedy będę mógł podjąć decyzję, racjonalną decyzję, a nie pod wpływem hysterii, że ktoś krzyczy, że haracz bierzemy, że nie będziemy wysyłać swoich dzieci. Proszę Państwa nikt nikogo nie zmusza do tego żeby dzieci chodziły na zajęcia dodatkowe. Oczywiście jest to ważna dziedzina i też nie chciałbym, by tutaj były jakiegokolwiek z tego powodu straty spowodowane sytuacją jaka wytworzyła się w finansach publicznych.

Jeśli chodzi o CDS, to w tej chwili Prezes przygotował na wniosek Rady Nadzorczej program naprawczy – restrukturyzację kosztów związaną z obiektem z korzystaniem z różnych urządzeń. Są przygotowane też plany działania związane z modernizacją zasilania tańszą energią. To wszystko będzie w najbliższym czasie wdrażane, po przyjęciu odpowiednich rozwiązań, które są poddane w tej chwili analizie. Do końca roku działamy jeszcze na starej taryfie, więc póki co trwają analizy i intensywne prace, aby od 1 stycznia zmniejszyć koszty. Na pewno zostaną zamknięte schody ruchome, bo to jest koszt, który miasto brało na swoje obciążenie i w tej partycypacji to były kwoty między 250 – 300.000 zł rocznie, w tej kwocie miliona złotych. Zamknięcie schodów ruchomych zamyka taki dostęp do obiektu, bo nie są to schody przystosowane do korzystania przez pieszych. O innych działaniach nie będę na razie mówił jakie będą, bo to zostanie zdecydowane w najbliższych dniach. Na pewno zostaną zmniejszone godziny pracy i dni pracy, bo do tej pory obiekt pracował przez 7 dni w tygodniu, więc pewnie teraz przejdziemy na taki cykl pracy jak to jest w placówkach muzealnych, że poniedziałki są wolne. Zobaczmy jak to będzie jeszcze

w rzeczywistości. Póki co jeśli chodzi o frekwencję i przychody wróciliśmy z tymi wartościami do czasów przed pandemią kiedy były osiągnięte te najwyższe wskaźniki przychodowe i frekwencyjne. Tak, że tutaj obiekt cieszy się w dalszym ciągu powodzeniem i nie tylko wycieczek szkolnych z Krosna. Jeżeli chodzi o stok narciarski, to w tej chwili trwają prace związane z uzyskaniem certyfikatów dopuszczenia tego stoku do używania przez GOPR-owców, przez dozór techniczny, bo tutaj trzeba mieć atest na linę, która zdaje się, że jest do wymiany. Czekamy na dalsze opady, bo wtedy nie będziemy musieli uruchamiać sztucznego naśnieżania stoku. Kwoty nie mówią o wartościach wynikowych, a mnie interesują wskaźniki wynikowe, a nie kwoty. Przychody i koszty jaki dają efekt, to wiemy że wynik jest ujemny. Jak policzymy wszystkie parametry kosztowe to tego typu obiekty nigdy nie były dochodowe. Istotą działalności komunalnej jest to, żeby osiągać parametry zbliżone do zera. Tak samo jest w działalności komunalnej jeśli chodzi o MPGK. Tam jest ten godziwy zysk kalkulowany na poziomie 3 do 3,5 % w skali roku. Jeżeli chodzi teraz o te nasze oczekiwanie z dywidendy od MPGK, to planowane do budżetu i oszacowane było to w wys. 2.000.000 zł, a już nie mamy tych środków dlatego, że choćby ostatnie starania przez prawie rok w Wodach Polskich żeby zatwierdzono nową taryfę na wodę i ścieki, która nie była zmieniana już od jakiegoś czasu skończyły się niepowodzeniem. Wody Polskie odmówiły wzrostu choćby inflacyjnego wskaźników związanych z zaopatrzeniem w wodę i ścieki i tutaj na pewno przedsiębiorstwo będzie generować stratę na tej działalności. Podobnie zresztą wygląda to na ciepło, bo tu pewne elementy kosztowe związane choćby ze zrębka drewnianą, która do tej pory była w granicach 100 – 120 zł za tonę, wzrosły te parametry do 140 – 170 zł skutkiem działań związanych z dużymi odbiorcami typu elektrociepłownie budżetu państwa, gdzie najbliższym tutaj nam obiektem jest Elektrociepłownia Połaniec, który generuje duże obroty zrębkom i to wykorzystują dostawcy i podwyższają cenę, no bo jest popyt, a jak rośnie popyt rośnie i cena. Ale tutaj jest nadzieja, że z kolei za 2 lata ten blok energetyczny, który też na pewno nie będzie kosztował tyle co pierwotnie, tylko więcej, wygeneruje dodatkowe moce zarówno cieplne jak i elektryczne związanej choćby z zaopatrzeniem miasta w energię elektryczną do oświetlenia ulic, czy ładowania autobusów elektrycznych, które za 2 lata mamy otrzymać – 3 autobusy elektryczne są zaplanowane do zakupu w ramach wsparcia środkami zewnętrznymi. Więc tutaj trudno w tej chwili odpowiedzieć w tej sferze komunalnej jaka będzie rzeczywistość, natomiast nasze plany to bym ograniczył do zera jeśli chodzi o dywidendę, bo dzisiaj to jest walka przedsiębiorstwa żeby zrównoważyć przychody z kosztami żeby też nie stać się znowu partnerem dla banków, które kredytują taką działalność, bo jak zobaczą takie wyniki, to za chwilę będziemy mieli wyższe odsetki na działalności firmy, a wiadomo firma realizuje mnóstwo projektów wspieranych środkami zewnętrznymi, do których trzeba zagwarantować wkład własny, który też jest nie tani i nie tak łatwy do pozyskania.

Radny Pan Adam Przybysz – członek Komisji Edukacji oraz Komisji Rodziny, Zdrowia i Spraw Społecznych RM – właściwie ja już część odpowiedzi uzyskałem, ale chciałem jeszcze poruszyć ten wątek wpłat od tych zawodników szkolonych w MOSiR. Gdyby dzisiaj było głosowanie nad budżetem, to przez pryzmat tych opłat, to bym był przeciwny przyjęciu takiego budżetu. Dlaczego? Proszę Państwa ten wątek, to on dotyczy nie tylko kultury fizycznej i sportu, ale dotyczy i zdrowia, dotyczy i edukacji, bo wiemy, że w edukacji jednym z najlepszych środków wychowawczych jest sport. I Pan Prezydent mówi tak – nikogo na siłę nie będziemy zmuszać do uprawiania, to nie jest haracz. Tak Panie Prezydencie, my dzisiaj wiemy, że państwo poszło w dobrym kierunku jeśli chodzi o pomoc socjalną, ale dzisiaj i tak w Polsce 2 mln rodzin żyje na granicy poniżej tej normy, która należy się człowiekowi. Jest to 2 mln domostw nie mieszkańców i tu

jest dramat. Teraz jeśli ktoś ma czwórkę dzieci i chodzą na te zajęcia, to trzeba wydać 160 zł, ale ktoś powie że jest 500+. Proszę Państwa patrząc na inflację i to co się dzieje, to te 500+ nie wystarcza na to żeby tydzień przeżyć, a gdzie jeszcze inne opłaty itd. Gdyby te opłaty były 35 - 40 lat temu to nigdy bym sportu nie uprawiał, bo moich rodziców, którzy żyli na granicy nędzy i ubóstwa by nie było stać żebym sport uprawiał i nigdy bym nie był w tym miejscu, w którym jestem dzięki sportowi. Jeśli pójdziemy w takim kierunku, przypomina mi się jedna sytuacja. Parę lat temu kolega Tomek postawił pytanie na Komisji i potem na sesji : „Czy jest prawdą Panie Prezydencie, że planujemy pobierać opłaty od zawodników” i wówczas Pan Prezydent Baran powiedział tak : „nie, bo my mamy stwarzać warunki i zachęcić dzieci i młodzież do uprawiania sportów, do tego żeby było społeczeństwo zdrowe”. Patrzymy też jeszcze w przyszłość, co ze sportem dorosłych. Jeśli my nie będziemy szkolić, to co będzie się działo za parę lat jeśli chodzi o sekcje dorosłe. Łatwiej kupić, tak, ale skąd pieniądze brać. Nie zgadzam się z tym. Panie Prezydencie te 384.000 zł to się domyślam wzięło stąd – ilość zawodników razy kwota, razy miesiąc, razy 12 i dało nam 384.000 zł. To jest pewnie taka wstępna diagnoza, bo obawiam się, że pewnie część osób z tego powodu może zrezygnować. A jeśli już, jak kolega powiedział, proszę o zdjęcie tego z budżetu, a jeśli już to będzie zatwierdzone w budżecie, to zróbcie chociaż wstępną symulację po kwartale, co się stało ilu zawodników przybyło, ilu ubyło, kto zapłacił, bo ja nie wiem i wcale Pan mi się nie musi tłumaczyć z tego, czy ta decyzja to jest Pana, czy kogoś jeszcze innego, bo ja przysłuchiwałem się tej rozmowie na sesji w wolnych wnioskach i wielu Państwa radnych mówiło „nie – tak nie powinno być” i negatywnie się wyrażało. Temat ten też był na Komisji Edukacji poruszany i też żeśmy o tym rozmawiali. Więc zróbcie taką analizę, bo obawiam się, że część osób przestanie trenować z tego powodu, że będą musieli płacić. Jeśli edukacja jest darmowa, a jak już powiedziałem w tej edukacji jest nauczanie, opieka itd., to też dostępność do tego sportu powszechnego dla dzieci i młodzieży, patrząc w jakiej sytuacji znaleźliśmy się po pandemii i co się dzieje, to będzie społeczeństwo chore, inwalidów uzależnionych od komputera, bez aktywności fizycznej, bez zdrowia i bez sportu wyczynowego. Jeśli chcemy żeby nasi piłkarze za 4 lata i może jeszcze później zagrali, to nie róbmy tego.

Radna Pani Anna Dubiel – *Przewodnicząca Komisji Kultury, Sportu i Turystyki i członek Komisji Budżetowo-Finansowej RM* – ja sobie zrobiłam takie porównanie odnośnie wydatków bieżących i majątkowych na ten rok i na przyszły rok. Zacznę od „Kultury i ochrony dziedzictwa narodowego”. Zmniejszyło się to jeżeli chodzi o ogólną sumę w tym dziele, ale o co chodzi. Na wrześniowej Komisji, zresztą jak co roku, zawsze jest punkt i są wszyscy dyrektorzy miejskich jednostek kultury i jednostek sportu. Dostajemy też od tych dyrektorów wnioski dotyczące zadań, nie działalności bieżącej tylko remontów, modernizacji żeby zachować tą strukturę w należyтым stanie, bo wiadomo ona niszczy się i potrzebne są tego typu prace i tego typu wydatki. Ja nie mówię, bo ktoś powie koncert życzeń, nie, to nie jest koncert życzeń, to są sprawy potrzebne i ja nie mówię, bo zdaję sobie z tego sprawę, że w 100 % przy tej sytuacji jaka jest w budżetowa nie da się wszystkiego zrealizować, ale przynajmniej, te najpilniejsze sprawy, najpilniejsze prace powinno się wykonać, a tutaj jeżeli chodzi o wydatki majątkowe, mamy 0 złotych, jeżeli chodzi o instytucje kultury. Jest tylko 200.000 zł na ochronę zabytków, ale to jest ta kwota, którą co roku się przydziela i rozpatruje wnioski osób, które zawiadują tą strukturą zabytkową i obiektami, które potrzebują pewnych remontów, pewnych prac to i tak nie wystarcza to, to jest śładowe dofinansowanie, a resztę muszą pokryć ci właściciele, czy to kamienic, czy innych obiektów zabytkowych wpisanych do Rejestru Zabytków. Tak, że dlatego to jest dla mnie nie do przyjęcia, że nie ma żadnych, ale to żadnych wydatków majątkowych, czyli na pewne prace

remontowe, żeby tam gdzie to jest pilnie wymagane, żeby zachować tą strukturę, aby ona nie niszczała, bo później po iluś latach te wydatki będą zdecydowanie większe. Mamy przykład naszego stadionu. Ja pamiętam, że odkąd jestem radną, a jestem 20 lat, może ktoś powie : no za długo, może to patologia, nie wiem, ale tak lud chciał i tak mnie wybierał przez te 5 kadencji i to tak z niemałym poparciem i daję taki przykład stadionu. Pamiętam, każda wizytacja to były wnioski żeby pracować przy modernizacji, jakiejś przebudowie itd. sukcesywnie i mielibyśmy już na dzień dzisiejszy obiekt w należytym stanie, a nie teraz wszystko na hura i przy takich nakładach finansowych. Część nakładów, która jest potrzebna ogólnej strukturze, ale część tylko i wyłącznie pod mega zawodową dyscyplinę sportową. Chciałam zapytać, no bo mamy projekt budżetu, czy jeżeli chodzi o te najpotrzebniejsze wydatki majątkowe w tym dziale „Kultura i ochrona dziedzictwa narodowego”, czy będzie to w ciągu roku jeszcze rozpatrywane w razie jak się cud stanie i pokarzą się jakieś środki, czy po prostu mamy w tej chwili przekreślone i nie ma nic. Także proszę Państwa tutaj mam zastrzeżenia do tego i już nie będę się rozwodzić nad każdą instytucją po kolei, bo mam to wszystko spisane, bo było to omawiane na wspomnianej wrześniowej Komisji. Szczerze mówiąc, to była taka sytuacja, że w pewnym momencie nie było komu zadać pytań i czekać na odpowiedź, bo zostaliśmy sami ze sobą.

Jeżeli chodzi o kulturę fizyczną, to też ogólna suma jaka jest na 2023 rok, to jest zdecydowanie mniejsza jak była na ten rok. Ja wiem, że tutaj to wszystko zrobili wydatki majątkowe. Wydatki bieżące są mniejsze. Wydatki majątkowe to w zasadzie też są mniejsze, bo jest jedynie ten stadion i fotowoltaika na pływalni, jeżeli sobie dobrze przypominam. Też były wnioski i z Zespołu Krytych Pływalni i z MOSiR-u odnośnie zadbania o tą infrastrukturę, która jest, a która niszczeje, bo kiedyś co było nowe to teraz już jest stare. No weźmy nawet Halę tą przy ul. Bursaki. Mówi się nowa, nowa, a ona już nie jest nowa. Ona była oddana do użytku w 2003 roku więc ona już sporo lat funkcjonuje i jest eksploatowana od rana do wieczora i wymaga też jakiś nakładów. Tutaj, mimo, że już mówił radny Biały i mówił bardzo dobrze i merytorycznie odniósł się do sprawy Pan radny Przybysz, popieram tą wypowiedź w pełni i chciałam jeszcze dodać od siebie tyle, że na to co dzieje się jeżeli chodzi o szkolenie sportowe dzieci i młodzieży przez MOSiR pracowaliśmy wiele lat. Ja jestem bardzo blisko tego tematu od ponad 20 lat, bo nawet jak nie byłam radną to się interesowałam zawsze sportem i tym co robią dzieci i młodzież w czasie wolnym, ponieważ pracowałam ponad 20 lat z dorastającą młodzieżą i zawsze starałam się im zagospodarować czas wolny, bo nie ma nic gorszego jak nadmiar wolnego czasu u dzieci i młodzieży, a zwłaszcza w dzisiejszym świecie. Już dochodzi do tragedii, dochodzi do dramatu, pytają Państwo i zastanawiają się co będzie. Proszę Państwa jak się jest blisko tego tematu to się słyszy co się dzieje i trzeba ratować te poszczególne dyscypliny, bo inaczej młodzi ludzie pójdą do najbliższych ościennych gmin. Ktoś powie proszę bardzo, niech idą. Nie o to nam chodziło przez ten czas pracując na to, żeby ten poziom był co raz wyższy, żeby wyniki i sukcesy tych dzieci i młodzieży były, o czym możemy czytać co jakiś czas, a ktoś jak jest blisko to wie jakie sukcesy odnoszą te dzieci i ta młodzież na arenie nie tylko Polski, ale i poza naszymi granicami, gdzie rodzice finansują te wyjazdy, no nawet ostatnio szachistów na Mistrzostwa Świata w pełni. Dlatego ja tu się wypowiadałam na sesji i powtarzam się, ale będę się powtarzać, bo mnie to boli bardzo, że Komisja Kultury, Sportu i Turystyki RM nie została oficjalnie poinformowana o tym, że takie zamierzenia są i że nie mogła zająć przed wydaniem decyzji w tej sprawie swojego stanowiska. Tylko my dowiedzieliśmy się ja powiem z ulicy. Kiedy ja się dowiedziałam ? będąc na obchodach 30-lecia Zespołu tanecznego Kleks w RCKP. Byłam mocno zdziwiona, bo wydaje mi się, że po to mamy merytoryczne komisje przy

Radzie Miasta, żeby poinformować i zasięgnąć opinii, podyskutować na ten temat. Nie mieliśmy takich możliwości. Jednak teraz żeby zaprzepaścić to, czego byliśmy wzorem dla innych miejskich ośrodków sportu przyjeżdżali do nas, podpytywali, patrzyli jak my to robimy, że mamy takie osiągnięcia, mamy takie sukcesy. Teraz obawiam się, żebyśmy nie byli. Ja jestem przeciwna tym opłatom, to nie są aż tak mega pieniądze żeby szukać, jak to się mówi gdzie się da, ale nie tam gdzie chodzi o sport dzieci i młodzieży i szkolenie w tym temacie. Różny jest przekrój tych młodych ludzi, w zależności też od dyscyplin sportowych i tam proszę Państwa są dzieci i młodzież z takich normalnych rodzin, ale są dzieci i młodzież z rodzin z wieloma różnymi problemami i to nie jest tak, że nie zaburzy to budżetów domowych. Zaburzy i to bardzo i część zrezygnuje, oby jak najmniej, z uczestnictwa w tych zajęciach i gdzie pójdą te dzieci i młodzież ? Nie porównujemy zajęć w RCKP do dyscyplin sportowych i do treningów. Nawet w drużynie piłkarskiej rodzice się składali w tej chwili na nowe stroje piłkarskie, tyle co i teraz dostają pisma, że mają płacić. Bardzo dużo jest na ten temat do powiedzenia. Zagospodarowanie czasu wolnego dzieci i młodzieży jest naprawdę bardzo cenne i trzeba o to zadbać, żeby to miało miejsce, a nie obciążać tych budżetów domowych, które już są na granicy, jeszcze dodatkowymi opłatami i że to dziecko jedno, drugie, trzecie, czy czwarte, w zależności ile tych dzieci jest w rodzinie ma ten czas wolny wypełniony i rozwija się pod każdym względem jeżeli chodzi o kulturę fizyczną. Jeszcze raz – jest prośba, wycofajmy się z tego, bo naprawdę pogrzebiemy nie tylko sport dzieci i młodzieży, ale tak jak powiedział radny Przybysz, to jest efekt później, że te dzieci i ta młodzież zasilają seniorski sport w różnych dyscyplinach. A jak mówimy o dzieciach z zewnątrz, to ci, którzy chodzą już do szkół średnich, to przecież za nimi idzie bon oświatowy. Ci co mają 14 lat i tu trenują to taka jest kolej rzeczy, że oni idą do naszych szkół średnich i też idzie za nimi bon oświatowy. Proszę Państwa nie tędy droga i nie szukanie oszczędności akurat w tym miejscu i gdzie się da i na siłę. Moja prośba jest taka też jeszcze raz, zresztą nie pierwszy, żeby się z tego wycofać, ale też poświęcić czas, Panie Prezydencie, dla tych ludzi działających społecznie w tych klubach sportowych, żeby się z nimi spotkać i porozmawiać, bo miało być takie spotkanie tydzień temu w poniedziałek, coś zostało zmienione wcześniej kilka dni, nikt nie został poinformowany. W poniedziałek ja tu też czekałam, bo chciałam z tymi ludźmi być. Nie zostali ci ludzie, a zwłaszcza osoba poważna, rozsądna, starsza, która umawiała to spotkanie, nie zostali poinformowani skutecznie, że w poniedziałek tego spotkania nie ma i nie będzie. Sprawdzane były telefonu nawet u operatora, wszystko było tak jak trzeba i takich prób kontaktu nie było. Dlatego jeszcze raz prozę, żeby coś z tym zrobić i się wycofać, bo przede wszystkim ja mówię, szkoda, że to tak poszło, takim torem i takim trybem. Dziękuję bardzo.

Radny Pan Stanisław Czaja – *Przewodniczący Komisji Mieszkaniowej, członek Komisji Rewizyjnej, Komisji Skarg, Wniosków i Petycji, Komisji Rodziny Zdrowia i Spraw Społecznych oraz Komisji Samorządu RM* – ja nie będę dużo mówił, bo napisałem do Państwa (jak załącznik do protokołu), to co grupa społeczna zgodnie z ustawą o osobach starszych wyeksponowała. W związku z tym moje jakby podsumowanie jest takie, żebyśmy wreszcie skorzystali z programów rządowych, tych które są adresowane do osób starszych zgodnie z ustawą. Tutaj muszę powiedzieć, że te programy są dobre, tylko trzeba wkłady własne. Ja bardzo dokładnie wiem, bo rozmawiałem z Panem Prezydentem Baranem, że idziemy w dobrym kierunku, polityką senioralną po tych ostatnich sygnałach osób senioralnych, idziemy w dobrym kierunku jeżeli chodzi o ten problem zaakcentowany. Ale z tego programu nie skorzystamy, bo w budżecie tej kwoty nie ma, w związku z tym jeżeli te 60.000 zł nie będziemy mieli zabezpieczone, to program jest nieubłagalny, tam są pewne terminy i w związku z tym stracimy te

300.000 zł na tzw. pierwsze wyposażenie z tego co zamierzamy. W czasie dyskusji wczoraj rozmawialiśmy przy okazji tego wydarzenia na moim osiedlu z Panem Prezydentem i mówił, że tam by mogła być realizowana polityka wytchnieniowa czy rehabilitacja, Trzeci wiek itd. Chodzi o pomieszczenia własności Krośnieńskiej Spółdzielni Mieszkaniowej, gdzie Spółdzielnia deklaruje na piśmie pewną pomoc, pewne kwoty zostały przedstawione, czyli ta symbioza działania największej spółdzielni mieszkaniowej jest bardzo otwarta, bo to są seniorzy, przede wszystkim, w związku z tym tutaj jest taka prośba.

Ja jestem załamany tym co usłyszałem od Pana Skarbnika, jeżeli chodzi o finanse, to jest zapaść, zapaść, która nie istniała od 1989 roku. Nie do mnie należy ocena, a do tych którzy zarządzają tym krajem, małą ojczyzną.

Te ok. 11.700 seniorów też ma swoje prawa, wynikające z tego, że oni przeżyli już swoje i wymagają w spokoju dożyć do swoich końcowych dni. Żeby im to umożliwić jako samorząd powinniśmy wyjść na przeciw i w ich imieniu tu przemawiam. Ci seniorzy chcieli tu dzisiaj przyjść, przynajmniej ci aktywni z Prezydium Senioralnego, ale powiedziałem, że to powiem, co napisałem, i tu Pana Prezydenta bym prosił, żeby tę kwotę w jakiś sposób zabezpieczyć w sensie takim żebyśmy nie zostali bez wkładu własnego, bo nie zaistniejemy w programie. Tutaj uważam, że powinno być pełne zrozumienie Szanownych Państwa Radnych w tym kierunku i chciałbym też podziękować od razu za zrozumienie tej polityki, bo widzę, że się dużo zmieniło w sensie dla tej grupy społecznej, która stanowi prawie 1/3 społeczeństwa. W tym momencie będziemy opracowywali dokumenty strategiczne jeżeli chodzi o rozwój miasta Krosna, o rozwiązywanie problemów społecznych, bo kończy się w tej chwili końcem tego roku też ten dokument w związku z tym moja prośba w imieniu tej grupy senioralnej, Pan Prezydent ją powołał Krośnieńską Radę Seniorów, ona funkcjonuje, zbiera się co miesiąc, dyskutują, ja nie będę tu przytaczał problemów przyziemnych, które dla mnie jako radnego są zrozumiałe a dla innych seniorów nie. Natomiast tylko te strategiczne sprawy prosiłbym aby dopilnować, żeby nam nie uciekły pieniądze z programów tych, które oferuje dla seniorów Rząd. Dziękuję.

Pan Piotr Przytocki – odnosząc się tutaj do apelu Pani radnej Dubiel, aby zabezpieczyć środki na zapobieżenie degradacji obiektów zabytkowych, kultury itd., to w tej chwili bez środków zewnętrznych, bez wsparcia Ministerstwa Kultury nie będziemy podejmować żadnych działań związanych z tym zakresem. Jeśli więc mamy budynek ArtKina, do którego pozyskaliśmy już trochę środków z Ministerstwa, to chcemy do II etapu przystąpić, aby ten budynek w pełni dostosować do wymogów dostępności, modernizacji, termooszczędności i w tej chwili przygotowujemy taki wniosek do Ministra Kultury zabezpieczając wkład własny, który nam przysporzy środków, które obniżą nam koszty działalności, bo to jedno z drugim się powinno łączyć.

Natomiast to, co proponuje Pan radny Czaja w imieniu seniorów, to jest generowanie kolejnych kosztów, związanych raz ze wkładem własnym, a później coroczne generowanie kosztów w wys. pół miliona złotych na prowadzenie dziennego klubu seniora, czy domu seniora, to absolutnie nie wchodzi w rachubę. Ja już powiedziałem wyraźnie, że nie będziemy wchodzić w żadne kosztochłonne zadania, które niczego nie zmieniają jeśli chodzi o strukturę naszych finansów dziś. Tutaj mogą ogłaszać i 20 programów, tylko tak jak powiedziałem – trzeba znaleźć środki na wkład własny i na utrzymanie, a utrzymanie rocznie, tj. pół miliona złotych. Na ten moment nie porwę się na takie działanie, bo po prostu byłby to strzał w stopę w tym momencie jeśli chodzi o budżet.

Radny Pan Kazimierz Mazur – Przewodniczący Komisji Rewizyjnej, członek Komisji Bezpieczeństwa i Porządku Publicznego oraz Komisji Samorządu RM – czy moglibyśmy otrzymać tę prezentację, którą przedstawił wcześniej Skarbnik Miasta, bo jest to ciekawy dokument i szkoda, że nie mieliśmy możliwości zapoznać się z nim wcześniej. Mam też pytanie, czy projekt budżetu, o którym mówimy jest projektem aktualnym ? bo tutaj już słyszeliśmy z wypowiedzi Pana Skarbnika i Pana Prezydenta, że sytuacja jest dynamiczna. Ja zauważyłem np. taką drobną rzecz w zakresie podatku od nieruchomości, gdzie przewidziane wpływy są na poziomie 48.800.000 zł. Gdy na ostatniej sesji obradowaliśmy na temat tego podatku, to te wpływy były przewidziane w wysokości 46.747.000 zł, no a później na sesji jeszcze była obniżka, w związku z tym czy projekt, który otrzymaliśmy uwzględniał już te zmiany, czy nie, bo to jest tak lekko biorąc ok. 2.000.000 zł.

Przewodniczący RM **Pan Zbigniew Kubit** zadeklarował, iż prezentacja przedstawiona przez Skarbnika Miasta zostanie Państwu radnym przesłana na adresy e-mail.

Pan Marcin Połomski – projekt budżetu był opracowany z założeniem, że ta podwyżka podatku od nieruchomości będzie i zakładaliśmy troszkę wyższe wpływy niż wynika z wyliczeń Wydziału Podatków. Wiązało się to też ze wzrostem substancji, czyli podstawy opodatkowania z roku na rok i z uwzględnieniem tego również w naszej prognozie, tak, że zakładam, że w wys. 1 – 1.500.000 zł jest szansa ten podatek zrealizować. Niemniej jednak jest to projekcja i jak będzie w rzeczywistości, to w tej chwili nie możemy niczego tak naprawdę przesądzić, bo to jest w dużej części od nas niezależne. Wiemy co się dzieje w gospodarce. Za chwilę wzrosną ceny energii i może się okazać, że przedsiębiorcy będą mieć problemy z płaceniem tego podatku. Tutaj też jeśli będziemy chcieli pomagać przedsiębiorcą, a zawsze w trudnej sytuacji tych przedsiębiorców staraliśmy się wspierać, to może ten podatek od nieruchomości także być niewykonalny, iż te problemy się spiętrzą. My również w tej projekcji zakładamy takie możliwości, bo oczywistym jest, że nie planujemy wykonania w wysokości przypisu. Wiecie Państwo, że są zaległości w wykonaniu podatków i w tej chwili i wcześniej w poprzednich latach i zakładamy, że również w kolejnym roku. Niemniej jednak zakładamy w takiej standardowej wysokości, czyli można powiedzieć, że proporcjonalnie do wysokości tego podatku, a nie w jakiejś wyższej. Jeśli się okaże, że przedsiębiorcy będą mieć kłopoty, lub osoby fizyczne także, tylko, że tutaj jest to w dużo mniejszym stopniu, bo wpływy z podatku od przedsiębiorców są wielokrotnie wyższe niż wpływy od osób fizycznych. Tak jak z wszystkimi innymi dochodami i wydatkami, gdzie Pan Prezydent powiedział, że np. MPGK będzie mieć problemy, więc w związku z tym możemy zakładać, że tych dochodów, które są zaplanowane w budżecie nie wykonamy. Podobnie jak Pani radna mówiła o kulturze i być może jakichś koniecznych nakładach, które być może w trakcie roku mogą wyjść i potrzeba je będzie ponieść, to na pewno będziemy starali się, te powiedzmy wydatki wtedy w jakiś tam sposób udźwignąć. Na pewno nie pozwolimy na zniszczenie, czy dewastację substancji miejskiej, czy doprowadzenie jej do takiego stanu, że później musiałaby być znacząca modernizacja, czy znaczące nakłady. Na pewno nie będziemy pozwalali na takie rzeczy, bo to graniczyłoby z niegospodarnością. Wiecie Państwo, że ten budżet jest zmieniany w trakcie roku. Tutaj przyjęte dochody i wydatki są projekcją, gdzie wydatki równocześnie są nieprzekraczalnym limitem. Np. uruchomienie wyciągu narciarskiego spowoduje najprawdopodobniej uruchomienie dodatkowych wydatków, bo MOSiR ma na utrzymanie obiektów sportowych w tej chwili środki i może ich użyć na opłacenie kosztów związanych z wyciągiem narciarskim jeśli będą sprzyjające warunki, a tak się na dzisiaj wydaje, tylko musimy mieć także tą

świadomość, że tu możemy tylko szacować jaka będzie strata na tej działalności, czy będzie mniejsza jak będzie całkowicie zamknięty w tym roku, bo też w związku z wyciągiem będą wydatki, bo przynajmniej w minimalnym stopniu i tak ponosimy te wydatki, na działania, które muszą być poczynione żeby w ogóle ten obiekt mógł funkcjonować w przyszłości. Tak jest z wszystkimi dochodami, np. za zajęcia sportowe, to jeśli ich nie będzie to o 400.000 zł nadwyżka budżetowo nam się zmniejszy. Budżet, tak naprawdę nie przesądza w wielu kwestiach jak np. decyzje o konkretnych sprawach, a przesądza o tym jaka jest projekcja dochodów i jaki jest limit wydatków. O tym przesądza bezwzględnie, nie podejmuje innych decyzji.

Radny Pan Kazimierz Mazur – czy możemy w uchwale budżetowej zapisać kwoty, które są niezgodne z uchwałami Rady Miasta ?, bo uchwała Rady Miasta która była zaproponowana w początkowej wersji mówiła o dochodów w podatku od nieruchomości na poziomie 47.000.000 zł. W budżecie będzie zapisane 48.800.000 zł. My tą uchwałę podejmowaliśmy jeszcze przy zmniejszonych stawkach podatku, co skutkowało finansami na poziomie 1.400.000 zł, czyli tak na dobrą sprawę uchwała budżetowa, która jest przedstawiona jest niezgodna z uchwałą Rady Miasta na ok. 3.500.000 zł.

Pan Marcin Połomski – uchwała budżetowa jest projekcją, taką prognozą, którą zakładamy, że jest realistyczna. Nie uważam, żeby nawet na ten moment projekcja w wys. 48.000.000 zł z tego tytułu była nie realistyczna. Ona jest także realistyczna. Podobnie jak nie uważam, że ta projekcja, która wynika z uchwały w sprawie podatków była w 100 % realistyczna, ponieważ część z tych podmiotów nie zapłaci tego podatku, a także zapłacą niektórzy ci, którzy mają zobowiązania podatkowe z lat poprzednich. Tutaj są też te przesunięcia, które mają wpływ na wielkość. Wysokość, która była Państwu przedstawiona tj. wartość podatku naliczonego w decyzjach, które wystawi za ten rok Wydział Podatków.

Radny Pan Zbigniew Kubit – mamy wszystko jasne, ale pytanie żeby nie było wątpliwości, które wynikało z głosu Pana radnego Mazura, jeszcze raz powtórzę - pracujemy nad dokumentem, który na dzień dzisiejszy jest dokumentem aktualnym.

Pan Marcin Połomski – tak jest to dokument aktualny.

Radny Pan Zbigniew Kubit – proszę Państwa budżet z definicji tj. roczny plan finansowy. Państwo doskonale wiecie, że trzeba założenia dot. zarówno dochodów jak i wydatków przyjąć, a Państwo pamiętacie, że nie ma jednej sesji, byśmy co miesiąc nie dokonywali zmian i korekt w budżecie. Mam nadzieję, że w przyszłym roku również takie zmiany będą dokonywane z korzyścią nie tylko dla Gminy, ale przede wszystkim dla mieszkańców i inwestycji, które są planowane. Czyli rozmawiamy o dokumencie, który na dzień dzisiejszy jest aktualny

Zapytam jeszcze, czy mamy uchwały Regionalnej Izby Obrachunkowej wyrażone do tych dokumentów ?

Pan Marcin Połomski – nie, nie mamy jeszcze tych dokumentów.

Radny Pan Sławomir Bęben – *Przewodniczący Komisji Urbanistyki i Gospodarki Nieruchomościami, członek Komisji Gospodarki Komunalnej i Ochrony Środowiska oraz Komisji Edukacji RM* – trudno już na samym początku, patrząc na prezentację, którą widzieliśmy, nie stwierdzić, że sytuacja jest mocno nietypowa i mocno niepokojąca. To co Pan Prezydent mówił, to ciężko tego nie zrozumieć, tak, że na dzień dzisiejszy ja też byłbym daleki od wyciągania ręki z prośbą dajcie na coś więcej. Tutaj trzeba być ostrożnym. W tej sytuacji, którą tutaj widzimy, to ja bym się uważnie przeglądał wszystkim kosztom. Czyli mając wszystkie słupki, które dana firma, traktując miasto jako taką firmę, która ma dochody, ciążym koszty. W tej sytuacji jeżeli są radykalnie złe czasy, podejmowałbym bardzo trudne decyzje. Szukajmy więc jakichś rozwiązań. Jeżeli np.

CDS w kosztach jest ogromny, to może należy zawiesić jego działanie na rok. Nie zamykać, a zawiesić. Są to jakieś drastyczne kroki, to pójdzie w eter, ale wszyscy rozumieją. Ja jako przedsiębiorca i my jako firmy tak samo liczymy pieniądze. Teraz wszystko sprowadza się do kwestii liczenia kosztów, skoro widząc to po tych naszych słupkach, tak bardzo źle się dzieje.

Dużo już tutaj wcześniej radni powiedzieli i zgadzam się z Panem radnym Przybyszem i radny Biały też bardzo konkretnej kwestii dotknął, również i Pani radna Dubiel ciekawe rzeczy mówiła i są to rzeczy, które zostały wyrwane z moich ust. Odnośnie MOSiR-u powiem tylko to co Pan Prezydent powiedział – nikogo nie zmuszamy. No nie zmuszamy, ale to są dzieciaki i my ich musimy zachęcić, nie zmusić. Ok i tak rodzice, którzy będą chcieli mieć te talenty, to będą pakować kasę, żeby osiągnęli coś więcej. Jednak to minimum powinniśmy im zapewnić, a nie to, żeby mówić, że my ich nie zmuszamy. Nie zmuszamy, ale chcemy. Ledwo wyrwaliśmy ich od komputerów po pandemii. Kolejna sprawa to zderzenie tych kosztów MOSiR-u np. teraz inwestujemy w stadion, inwestujemy w żużel - porównanie tych pieniędzy. Tu nie mamy dla dzieciaków, bo musimy od nich brać te 40 zł od osoby, a tutaj pakujemy tak ogromne pieniądze w taki stadion. Teraz pytanie czym jest sport ? Dla mnie sport jest takim czymś, gdzie się młodzież rusza, gdzie rozwija swoje ciało, natomiast żużel, to jest całkiem inna bajka. Tam się liczy motor, tam się liczą pieniądze, tam się liczy sprzęt. Zawodnik spada na dalszy plan. Tutaj w innych sportach trzeba wychwytać te talenty, które są w człowieku. Żużel co może przynieść - żużlowiec Wilk, co mu przyniósł ten żużel, że jeździ na wózku? Ja nie neguję żużlu, też mi się to podoba, ale to na dzień dzisiejszy jeżeli trudne są decyzje podejmijmy je. Dlaczego żużel np. nam nie daje karnetów wejściowych tańszych. Dlaczego moje dzieci nie mogą pójść za „fri” czy coś takiego, tylko musimy bulić jak wszyscy. Skoro jesteśmy Radą Miasta Krosna działamy dla mieszkańców Krosna, a nie dla wszystkich. Inwestycja jest też fajna, ale nie na dzisiejsze czasy i nasuwa się pytanie, czy to nie był błąd ? Jeżeli słyszymy i widzę te wszystkie słupki, to zastanówmy się co zrobić, żeby te wszystkie słupki uciąć. I dlatego powinniśmy się porządnie zastanowić zanim ten cały budżet będziemy zamykać. Są to takie moje wewnętrzne uwagi i mogą się Państwo z nimi zgadzać bądź nie, ale ja to widzę w taki sposób. Nie czepiam się konkretnych liczb, ale tak to wygląda z mojego punktu widzenia.

Radny Pan Piotr Grudysz – *Przewodniczący Komisji Edukacji, członek Komisji Bezpieczeństwa i Porządku Publicznego RM* – tylko współczuć Panie Prezydencie jeżeli chodzi o ten nasz budżet, żeby to wszystko pospinać, i żeby te nasze koszty były pokryte tymi dochodami, które są niewątpliwe. Mam nadzieję tylko i wyłącznie Panie Prezydencie Baran, że projekcja tego budżetu nie nadwyręży tak bardzo naszej edukacji, która przez szereg lat była podnoszona, podnoszona i jeszcze raz podnoszona do wartości takiej, że okoliczne miejscowości brały przykład z naszej edukacji. Mało tego, cierpiały w wyniku tego, że okoliczne miejscowości miały niedobór w swoich szkołach, natomiast dużo dzieci przyjeżdżało do naszych szkół z zewnątrz. Mieliśmy szereg różnego rodzaju oddziałów i proponowanych form kształcenia w szkołach ponadpodstawowych. Mam nadzieję, że budżet w tym nadchodzącym roku doprowadzi również do tego, że te formy w tych szkołach ponadpodstawowych dadzą zapewnienie dzieciom z okolicznych miejscowości tych bliskich i tych dalekich. Mam nadzieję, że ten dowóz, o który walczyliśmy kilka lat temu, żeby refundować dzieciom, żeby dowozić je do naszych szkół, dzięki czemu była i subwencja i zatrudnienie i rozwój tych szkół, bo można było robić te remonty, o których Pani Ania mówiła, że w naszych jednostkach kultury nie można, a raczej są ograniczone jeżeli chodzi o te podstawowe takie funkcje życiowe organizmu, który żyje, który jest dynamiczny,

a szkoła jest bardzo dynamiczną jednostką, bo przy tysiącach dzieci, to ta szkoła się niszczy. Mam nadzieję, że pieniądze nie będą aż tak bardzo poobcinane w tych budżetach dyrektorów szkół żeby można było chociaż pomalować, czy poprawić plac zabaw, które niestety co raz częściej widać koło szkół, że są objęte białoczerwoną taśmą, co nie sprzyja bezpieczeństwu. Mam nadzieję, że taka projekcja tego budżetu, tak jak to Pan Skarbnik mówi, że on jest jaki jest, ale on będzie ewaluował już od stycznia, bo podejrzewam, że pierwsze poprawki wejdą do budżetu już od stycznia, ale że nie będziemy aż tak bardzo cięli na edukacji. Pozwólmy dyrektorom sprawować tę funkcję do jakiej są przypisani i nie zabierajmy im tych pieniędzy zwłaszcza jeżeli chodzi o bezpieczeństwo i higienę naszych uczniów. Ja wiem, że czasy jakie są, takie są i każdy to widzi i to widać po rachunkach naszych domowych, że czy to gaz, czy prąd idzie w górę, natomiast szkoły, to jest taki punkt wrażliwy. Nie chciałbym też żeby ośrodek krośnieński, który jest dużym ośrodkiem jeżeli chodzi o edukację i można powiedzieć takim przykładem dla ościennych gmin podupadł. Nie po to myśmy strasznie dużo siły i wysiłku, czy to nauczyciele, czy rodzice, czy to dyrektorzy, czy Panowie Prezydenci, czy pracownicy UM, tyle trudu włożyli w to, żeby nasza edukacja była na bardzo wysokim poziomie, żeby teraz pod prężeniem dużych oszczędności, to co mówił kolega Sławek i cięcia kosztów, tam szukali oszczędności. Tam gdzie można ciąć koszty to proszę. Ja bym bardziej racjonalizował wydatki niż ciął koszty, bo przy cięciu kosztów, to można wylać dziecko z kąpielą. Natomiast bardziej uważałbym na różnego rodzaju niepotrzebne wydatki, a niżeli cięcie kosztów. W edukacji ten kryzys, który miał miejsce rok temu i nadal, że dyrektorom nie kazało się kupować różnych rzeczy, że dyrektorzy nie wiedzieli jak mają spiąć te swoje wydatki finansowe. Bardzo dużo rozmawialiśmy na ten temat na komisjach. Miałbym też taką prośbę, bo tu bardzo dużo zostało powiedziane o MOSiR-ze, o inwestycjach żużlowych, ale kwestia dotyczy też basenów. Te zajęcia na basenie dotyczą głównie zajęć szkolnych i wiem, że to są duże koszty te 1.500.000 zł, jednak prosiłbym aby dążyć do tego, tak uwarunkować pobyt dzieci na lekcjach wf, że jak już będziemy zmniejszać możliwość korzystania z pozaszkolnych zajęć to żeby do tego podejść rozsądnie. Wiemy, że tych co stać to dla nich 40 zł to są żadne pieniądze, ale nie chodzi o te dzieci, które stać, ale bardziej o te których nie stać. Chodzi o te dzieci, które są z rodzin patologicznych i muszą wyjść z tych rodzin, muszą wyjść do swoich rówieśników. Pamiętajmy, że to co tracimy, tego już nie odzyskamy, a fundusz alkoholowy, który mamy i który przewiduje nam pokrycie na różnego rodzaju działalność sportową, czy rekreacyjną, może być tak nadszarpnięty, że możemy nie spiąć tego budżetu alkoholowego, żeby później tym dzieciom pomóc ponownie wyjść do rówieśników. Ja nie mówię, żeby oni osiągaliby jakieś wyniki w sporcie, czy w nauce, ale żeby ich nie pozamykać i żeby nie siedzieli na komputerach i telefonach i nie popadli w jakieś nałogi jak narkotyki czy inne używki. Panie Prezydencie apeluję do mądrości, inteligencji i do takiego zrównoważonego podejścia do naszej edukacji. Panowie Prezydenci mają bogate doświadczenie zarówno w zakresie edukacji jak i sportu, wiedzą, czują i rozumieją temat. Nie należy tu dziś wytykać co jest dobre, a co złe. Czasy są jakie są, a Prezydent jest w tej niekomfortowej sytuacji, że musi pospinać to wszystko m.in. sport, kulturę i edukację, bo to są akurat te rzeczy, na których nie można zarabiać. Może jeśli chodzi o CDS, czy żużel, to tak tu możemy liczyć na to, że może coś zarobią, co się jeszcze nie zdarzyło, ale na razie dotujemy. Prosiłbym, aby nie za bardzo oszczędzać i nie próbować zarabiać tam, gdzie nie ma takiej możliwości, czyli na kulturze, sporcie dzieci i edukacji. Jak zamkniemy zajęcia szkolne i pozaszkolne, to naprawdę sytuacja będzie dramatyczna.

Pan Piotr Przytocki – Pan radny użył sformułowania, że oszczędności trzeba szukać w wydatkach i właśnie to chcemy zrobić, ale żeby zaoszczędzić choćby na kosztach związanych z energią to trzeba wydać pieniądze na modernizację. Więc tutaj aby wykonać te niepozorowane ruchy, które mogą przynieść rzeczywiście wymierne oszczędności i pozwolą nam realizować te statutowe zadania, to musimy zrównoważyć gospodarkę obiektami, bo tutaj upatruję dużych jeszcze możliwości. Chociażby pobieżnie patrząc taka pływalnia jak przy ul. Wojska Polskiego powstała jakieś 15-16 lat temu i były wówczas zupełnie inne uwarunkowania jeśli chodzi o termooszczędność. Powiedziałem więc, że trzeba zrobić solidny audyt energooszczędny i przyłożyć rękę do tego, żeby dokonać termomodernizacji obiektu, bo tylko wtedy uzyskamy te oszczędności, które pozwolą nam na zapłacenie tych rachunków, a one nie będą malały, tylko będą rosły. VAT do gazu do prądu 23% i tego w szkołach nie odliczymy, w CDS-ie odliczymy, a w pływalni jedynie częściowo.

W miejscu tym o godz. 14⁰² posiedzenie Komisji opuściła radna Pani Paulina Guzik.

Radny Pan Krzysztof Babinetz – Wiceprzewodniczący Rady Miasta Krosna, członek Komisji Kultury, Sportu i Turystyki oraz Komisji Bezpieczeństwa i Porządku Publicznego RM – chciałem na wstępie tylko tak powiedzieć, że moglibyśmy zarzucić Pana Prezydenta pomysłami nie tylko jak chodzi o infrastrukturę : drogi, chodniki i różnego tego typu sprawy, ale też w dziedzinie edukacji, kultury w zakresie jakichś koncertów. Do tej pory tego nie zgłaszałem, bo wiemy jaka jest sytuacja, ale chętnie bym Panu Naczelnikowi Wydziału Kultury coś z tych pomysłów przekazał, choć wiemy, że realizacja byłaby trudna. Ale jest to kwestia przyszłości, bo na pewno Pan Prezydent powie, że środków nie ma. Natomiast jeśli chodzi o takie szczegóły dot. tego budżetu, to pozwoliłem sobie porównać zapisy dot. programów rządowych - Rządowego Programu Rozwoju Dróg jak i Polskiego Ładu i porównując z materiałami, które można zauważyć na stronach Pani Wojewody, czy Pana Marszałka, to tu odnośnie dróg, mamy zapis oczywiście o dotacji na ul. Paderewskiego i na ul. Sportową, natomiast nie ma zapisu dot. ul. Polnej i chciałem tutaj zapytać Pana Prezydenta, czy to co mamy w budżecie zapisane na wykup gruntów między ul. Polną, a Sikorskiego, czy po prostu mamy na to szansę, czy w tej sytuacji doszło do opóźnienia i nie mamy jeszcze tych możliwości, żeby rozpocząć ten łącznik ?

Prosiłbym jeszcze, bo były już głosy na poprzedniej sesji Pana radnego Witolda, a Pana Stanisława dzisiaj, odnośnie tego Dziennego Domu Pobytu Seniorów i Pomocy jak tam zostało dodane w nazwie na Radzie Seniorów. Jest szansa wziąć udział w tym programie, Pan Prezydent już odpowiedział na to pytanie, że nie widzi możliwości zabezpieczenia 60.000 zł na realizację przez to, że w przyszłości byłyby wysokie koszty utrzymania tego obiektu, ale z tego, co tutaj zrozumiałem, to jest możliwa taka dotacja, że byłoby to ok. 20% wszystkich wydatków przy utworzeniu tego Domu, ale czemu Pan Prezydent mówi, że to aż półtora miliona kosztowałoby roczne utrzymanie tego typu placówki ? Czy są jakieś wymogi minimalne, które generują takie wysokie koszty ? Mnie się wydaje, że moglibyśmy to zorganizować i czy Pan Prezydent mógłby nam jeszcze na ten temat coś powiedzieć ?

Pan Piotr Przytocki – szacując choćby koszty czynszu, no to już mamy pierwszą sztywną pozycję, która się tu rysuje w kalkulacji, natomiast co do reszty, to mój kolega dysponuje informacjami, jak poszczególne koszty będą się kształtować. Spółdzielnia nie udostępnia nam lokalu do adaptacji za darmo, bo to jest ustalony czynsz, który trzeba zapłacić co miesiąc, plus VAT, który zdaje się, że w tej działalności jest nie do odliczenia.

Jeżeli chodzi o sprawy związane z budową drogi Polna – Sikorskiego, to w tej chwili jest rozpoczęta procedura ZRID-owska i ona się pewnie zakończy uzyskaniem na wiośnię ZRID-u. Mam taką nadzieję, że nie będzie tam przeszkód. Wyjaśniamy wszelkie wątpliwości mieszkańcom, którzy umawiają się do mnie na przyjęcia stron, ale w ramach ZRID-u będziemy zobowiązani do wykupu, zapłacenia odszkodowań za wywłaszczone nieruchomości i tutaj nie możemy tych wydatków przesunąć na jakiś czas, by te zapłaty były odroczone, ale musimy zapłacić w określonym czasie. Tak, że musimy zdobyć środki z dochodów wydziałowych, gdzie są zaplanowane też sprzedaże nieruchomości i z tej pozycji uzyskamy środki na zapłatę tych zobowiązań wobec właścicieli, którzy utracą prawo własności skutkiem ZRID-u.

Radny Pan Zbigniew Kubit – z tego co pamiętam, to my mamy 2.700.000 zł na wykup nieruchomości.

Radny Pan Krzysztof Babinetz – chciałem jeszcze dopowiedzieć. Otóż Panie Prezydencie Rada Osiedla „Południe” wczoraj podjęła uchwałę o lokalizacji tego domu seniora w budynku spółdzielni przy ul. Czajkowskiego, bo jest duże oczekiwanie i nie tylko Rady Osiedla, ale wiem, że jest dużo osób oczekuje na to od lat. Myśmiliśmy kiedyś zgłaszać pomysł stworzenia pewnego obiektu na Osiedlu „Południe” nie tylko jeśli chodzi o seniorów, ale niestety środki się nie znalazły. Zostaliśmy wtedy odesłani do Szkoły, ale dzisiaj wiemy, że ta placówka zmieniła swój charakter, ale w jakimś innym obiekcie winno się to znaleźć. Jest duże oczekiwanie społeczności i to myślę, że w skali większej niż jednego osiedla, bo to mogłoby służyć całemu miastu, więc prosiłbym jeszcze raz o przeanalizowanie tego. Ja wiem, że koszt czynszu może być wysoki, ale może byłaby jakaś możliwość negocjacji, a może innego wyjścia i utrzymanie może nie będzie aż tak wysokie. Prosiłbym o rozważenie tego, bo jest naprawdę duża potrzeba społeczna, seniorów jest coraz więcej.

Pan Piotr Przytocki – uzupełniając, to ja jestem dwoma rękami za tym projektem, ale nie w tym momencie. Po prostu wydaje mi się, że w tej chwili porywanie się na ten projekt przekracza nasze możliwości. Natomiast możliwości sięgnięcia po dotację będzie naprawdę wiele, bo środki unijne będą na pewno uruchomione jeśli tylko zostaną spełnione te wymagania Komisji Europejskiej, które zostały postawione przed Rządem. Jestem pewien, że te procedury zostaną zrobione, więc też i dostęp do środków pomocowych będzie na pewno większy niż w tej chwili. To też nie jest tak, że jak dzisiaj nie złożymy wniosku, to przypadnie możliwość uzyskania wsparcia, bo nie sądzę czy dzisiaj samorządy będą tak szalały jak do tej pory i będą się porywały na każdy projekt czy program, który zostanie ogłoszony przez Wojewodę jako zbawienny dla społeczeństwa, w sytuacji kiedy braknie pieniędzy na rachunki za prąd, za gaz, za wodę i za ścieki.

Radny Pan Zdzisław Dudycz – *Przewodniczący Komisji Samorządu, członek Komisji Rewizyjnej oraz Komisji Skarg, Wniosków i Petycji RM* – po przeanalizowaniu projektu budżetu zauważyłem, że na remonty dróg mamy 850.000 zł natomiast na oznakowanie poziome i pionowe 1.050.000 zł. Tak porównując jedno do drugiego, to widzę, że są takie duże dysproporcje jeżeli chodzi o malowanie. A jeżeli już mówię o malowaniu to prosiłbym aby dopilnować w przyszłym roku, by wykonawcy nie dolewali tyle wody do farby, bo ona jest istotnie wówczas biała, ale przez 2 tygodnie, a nam potrzeba tego oznakowania przynajmniej przez rok.

Kolejna sprawa dot. gospodarki odpadami, gdzie zauważyłem taką pozycję jak koszty administracyjne 690.000 zł. Czy to dot. pracowników Urzędu ?

Pan Piotr Przytocki – sukcesywnie, corocznie zwiększamy nakłady na grubowarstwowe malowanie, aby co roku, czy nawet 2 razy w roku poprawiać oznakowanie poziome. Tutaj te środki oczywiście są większe wtedy, ale trwałość tych

powłok jest zdecydowanie dłuższa i przede wszystkim w zimie to nie znika i ta powłoka jest widoczna po oczyszczeniu ze śniegu. Stąd tutaj te nakłady nie maleją.

Druga sprawa to też dewastacja znaków drogowych i różnych kwestii związanych z bezpieczeństwem ruchu, oznakowaniem, sygnalizatorami. Tutaj naprawdę sytuacja wygląda tak, że jeśli ubezpieczyciel pokryje koszty np. zniszczenia znaków drogowych, to ok, ale zdarza się też, że jest z tym problem. Na Starym Mieście mamy notoryczne niszczenie latarni, które kosztowały nie mało. Wjeżdżają tam przecież samochody dostawcze, które czasem umykają uwadze strażników miejskich ale tutaj przynajmniej ta polisa jest realizowana i pokrywamy te koszty. Przyjrzyć się tej pozycji, bo to jest istotna pozycja, a istotnie dość spora kwota. Natomiast jeśli chodzi o remonty, to jeśli zima nie będzie tak bogata jak się zapowiada, to jak zwykle oszczędności z zimy przerzucimy na remonty, żeby jak najwięcej zrobić na wiosnę.

Radny Pan Witold Skiba – Przewodniczący Komisji Rodziny, Zdrowia i Spraw Społecznych, członek Komisji Budżetowo-Finansowej oraz Komisji Gospodarki Komunalnej i Ochrony Środowiska RM – po przeczytaniu tych projektów uchwał, znając sytuację w jakiej są finanse Gminy, idąc na posiedzenie byłem na tak dla tego budżetu. Przysłuchując się jednak wypowiedziom każdej ze stron na tą chwilę jestem na etapie rozważania wstrzymania się. Mam więc taką następującą prośbę: Panie Prezydencie mam parę pytań, ale bardzo prosiłbym, aby Pan nie odpowiadał na nie, bo ja je skieruję do Pana pracowników.

W ubiegłym roku na etapie grudniowym debatowaliśmy nad sytuacją czynszów w jednostkach, budynkach miejskich, które są przeznaczone na przychodnie miejskie. Wówczas, ja tak rozumiałem, i wydaje mi się, że również inni Państwo radni też tak to rozumieli - bo w trakcie roku pytali o możliwość zmiany i ułatwienia dojścia do Przychodni przy ul. Wojska Polskiego, czy przy Naftowej - że po uzyskaniu tych środków za 2022, te środki zostaną w jakiś sposób refinansowane na modernizację tych budynków. Wiec tu pytanie do Pana Skarbnika, gdzie Pan umieścił tą pozycję w budżecie na 2023 i jaką kwotę osiągnęliśmy z tego tytułu za 2022 r. ? jeśli oczywiście ma Pan takie dane.

Pan Piotr Przytocki – tutaj to wszystko idzie do dochodów budżetu ogółem i wydzielenie tych środków jest oczywiście możliwe i Naczelnik Wydział Geodezji dostarczy tą informację i będziemy znali tę kwotę.

Radny Pan Witold Skiba – czyli będzie odpowiedź jaka to jest kwota i czy ta kwota jest gdzieś umieszczona w budżecie, że ona będzie zadysponowana, bo rozmawialiśmy, że te środki będą takimi trochę środkami znaczone na poprawienie standardów tych budynków. Tak przynajmniej było powiedziane. Takie odniosłem wrażenie po tamtych rozmowach i wydaje mi się, że nie tylko ja.

Kolejne to mam pytanie i prośbę do Pana Prezydenta Barana. Panie Prezydencie prosiłbym o odpowiedź, czy ten program senioralny, o którym tutaj mówił radny Pan Czaja musi być ujęty w budżecie w tej chwili, czy my możemy go procedować jeszcze w trybie nadzwyczajnym np. w styczniu ? Czy my, żeby partycypować w tym projekcie i móc złożyć wniosek musimy mieć to zabezpieczenie budżetowe ?

Odnosząc się do wypowiedzi Pana Prezydenta Przytockiego, to Panie Prezydencie nie zapominajmy, że 45 % populacji mieszkańców Krosna to są seniorzy. Dlatego bierzmy ich poważnie pod uwagę. Może te działania i propozycje są trochę na wyrost, ale jeżeli my to obliczymy, sparametryzujemy, to będzie strzał w dziesiątkę. Jeżeli chodzi o wspomniany lokal przy ul. Czajkowskiego, to w końcu tam przez 15 lat funkcjonowałem i wiem, że tam nie ma takich kosztów, o których Panie Prezydencie mówi. Rozmawiając jakiś miesiąc temu z Panem Prezesem KSM wiem, że oni są bardzo przychylni. Ten lokal stoi 2 lata pusty i im też zależy na tym żeby ten

lokal funkcjonował i na pewno ten czynsz będzie preferencyjny. Dużym problemem na tym osiedlu było parkowanie i trochę niesnaski z mieszkańcami, ale jak słyszymy tutaj od kolegi Babinetza, że jest uchwała Rady osiedla i są przychylni tym działaniom, to nie odkładamy na półkę tego projektu bo będzie za późno.

Pan Bronisław Baran – *Zastępca Prezydenta Miasta Krosna* – odpowiadając na pytanie, mogę powiedzieć, że odpowiedź jest zawarta w aplikacji konkursu ogłoszonego przez Ministerstwo Rodziny i Polityki Społecznej w ramach wieloletniego programu „Senior” na lata 2021-25. Czyli tak jak powiedział Pan Prezydent zakładamy, że będą kolejne aplikacje. My w tym momencie nie możemy ubiegać się jeżeli chodzi o dom dziennego pobytu dla seniorów o żadne inne wsparcie, bo są takie dwa moduły : remont i modernizacja istniejącego i funkcjonującego już dziennego domu pobytu, jest wyposażenie nowopowstającego dziennego domu pobytu i jest jeszcze trzecia edycja dla funkcjonującego już na pokrycie do 50 % kosztów. Tak zakładają zapisy tego konkursu, którego termin zgłoszenia upływa 5 stycznia, ale tylko do tego 5 stycznia, zgodnie z tym co możemy na dzisiaj zrobić, to tylko na wyposażenie. Na to wyposażenie powinniśmy jako Gmina zagwarantować 20 %, ale ja w tym momencie nie doczytałem się tam, że musi to być podparte stosowną uchwałą, że mamy w budżecie 20 %, czyli zakładając wyposażenie za 300.000 zł , to musimy mieć te 60.000 zł wkładu własnego, czyli de facto takiego zabezpieczenia. Jeszcze zapytaliśmy Ministerstwo, czy jest to wymagane, ale nie mam jeszcze takiego potwierdzenia, więc na dzień dzisiejszy chodzi o to, żebyśmy w budżecie, jeżeli konkurs będzie pozytywnie rozstrzygnięty, żebyśmy ten wkład własny mieli zapewniony. Zakładalibyśmy, iż z tym domem dziennego pobytu ruszylibyśmy dopiero pod koniec 2023 roku, a najpewniej funkcjonujący powinien być od 1 stycznia 2024 r., żebyśmy mogli z oficjalnym wnioskiem stanąć do konkursu na pokrycie do 50 % kosztów funkcjonalnych.

Padło pytanie radnego Pana Babinetza skąd takie koszty? Otóż w procedurach i standardach funkcjonujących domów pobytu są zapisy jak i ile potrzeba metrów kwadratowych na 1 uczestnika i jakie powinno być wyposażenie takiego domu. Chodzi o pomieszczenia konkretnie dedykowane, ogólnodostępne, wyposażenie w stoły krzesła, czy kuchenne, czy kinezoterapii, do zwiększenia aktywności ruchowej itd. i w tym zakresie również konkretne wskazania na osobę z odpowiednimi kwalifikacjami. Mam tu na myśli fizjoterapeutów, terapeutów, instruktora terapii, czy koordynatora itd. I to łącznie daje nam kwotę, o której powiedział Pan Prezydent i gdy do tego dodamy koszty wynagrodzeń, wyżywienie dla każdego uczestnika, koszty techniczne, eksploatacji, czyli czynsz daje to takie kwoty. W piśmie Prezes KSM zadeklarował 15 zł/m² czynszu. Tam jest niecałe 300 m, czyli ta opłata wynosiłaby 4.500 zł miesięcznie + VAT, czyli ok. 60.000 zł rocznie. Tak to wygląda na dzień dzisiejszy.

Radny Pan Witold Skiba – Panie Prezydencie, tj. 4.500 zł netto, więc będzie 5.300 zł brutto na miesiąc. Ja płaciłem wyższy czyn. Powiem więc tak. Proszę Państwa uważam, że nie odkładamy tej inicjatywy na półkę i nie wyrzucamy do kosza. Natomiast Panie Prezydencie, czy jeżeli Pan się nie doczytał informacji, że musi być stosowna uchwała, czy że musi być w uchwale budżetowej stosowne zabezpieczenie środków, to czy jest zgoda na złożenie tego wniosku i procedowanie go dalej ?

Pan Bronisław Baran – my aktualnie analizujemy i przygotowujemy wszystko.

Radny Pan Witold Skiba – pytanie konkretne, czy złożymy ten wniosek ? Czy jesteśmy gotowi do złożenia tego wniosku i czy jest przychylność Pana Prezydenta ?

Pan Piotr Przytocki – nie jesteśmy gotowi, bo nie wiemy co nas czeka w niedalekiej przyszłości, poczynawszy od marca przyszłego roku.

Radny Pan Witold Skiba – jeszcze chciałem poruszyć jeden temat odpowiadając koledze Białemu. Tomku wchodząc do Rady Miasta w 2014 r. miałem przyjemność pracować w Komisji Rewizyjnej, która wówczas się zajmowała wyciągiem na Czarnorzekach. W tej chwili jest sporo rzeczy tam pokazanych i wiemy jakie są koszty. Wtedy to tak gdzieś było na boku w MPGK-u. Koszty funkcjonowania tego przedsięwzięcia są takie, że jeżeli nie będzie sprzyjającej aury, która się akurat pojawiła w ostatniej chwili, to jest to obiekt deficytowy. I nawet dwóch zapaleńców – Pan Przytocki i Pan Krzanowski popołudniami nie wystarczą. Natomiast na początku byłem przeciwny modernizacji tego stoku, bo wiedziałem, że przynosi rok do roku straty, ale zrobiono to ok. Natomiast żeby to poprowadzić musi być wykupiona działka, która jest bardzo droga, a która w pewnym momencie w ogóle była nieosiągalna, jako stok dla dzieci do nauki i musi być opcja tzw. strefy biesiadnej, bo na samych zapaleńcach narciarstwa ten stok nie zepnie się finansowo.

Radny Pan Grzegorz Rachwał – *Przewodniczący Komisji Gospodarki Komunalnej i Ochrony Środowiska oraz członek Komisji Urbanistyki i Gospodarki Nieruchomościami RM* – chyba wszyscy przeczytali budżet i wiedzą, co w nim jest zapisane. Ja wysłuchałem też wszystkich przedmówców i rzadko do którejś wypowiedzi wypadałoby się jakoś odnieść negatywnie, ale nie ukrywam, że liczyłem na trochę chociaż optymizmu po wypowiedzi Pana Skarbnika. W tym momencie tak naprawdę, to jest mi dosyć smutno po tym, co dzisiaj tu usłyszałem i co tutaj padło, bo sytuację mamy taką o jakiej chyba nikt sobie nie myślał, że do tego dojdzie. W tym momencie, Panie Prezydencie, szczerze Panu współczuję jak to dopiąć wszystko i jak dalej funkcjonować, bo na dzień dzisiejszy szarpiemy się o 300.000 zł przy budżecie miasta, gdzie mieliśmy 300.000.000 zł, i zastanawiamy się nad tym czy powinniśmy dać młodzieży, czy emerytom. Dobrze, że mamy zróżnicowaną tą naszą radę, bo są i młodszy i starsi i to jest też siła tej Rady, ale czy ktoś z Państwa podniesie rękę i powie dać młodzieży, a nie dać emerytom, albo odwrotnie. Pewnie ciężko będzie kogoś takiego znaleźć, bo jak nie ma ktoś emeryta blisko, albo kogoś z młodzieży i nie słyszał tego co przedmówcy mówili, to chyba jedynie jakiś ryzykant w ten sposób podniesie rękę. Kogoś trzeba pokrzywdzić. W tej sytuacji jest to trudny orzech do zgryzienia Panie Prezydencie i przed Panem i przed nami, bo nie da się, jak tu ktoś mówił, ciąć kosztów i zawiesić działalności. Nie da się wejść do kąta i przeczekać ten najtrudniejszy okres czasu licząc, że będzie lepiej. Co z tymi ludźmi zrobimy z CDS-u - zwolnimy ich wszystkich? Wiele rzeczy będzie takich, że do nich nie ma powrotu i musimy sobie zdać z tego sprawę. Co robimy dalej? Nie chcę rozwijać tematu skąd mamy tą zapaść, bo kto patrzy troszkę szerzej, to wie. Nie dostaniemy dywidendy z MPGK-u, bo stawki mamy niezwaloryzowane na wodę i kanalizację. My takich pułapek mamy dużo, gdzie liczymy na to, że będziemy mieli pieniądze, a my ich nie będziemy mieli. Co zrobimy w sytuacji zadań inwestycyjnych, które mamy z 85% dofinansowaniem? Co zrobimy z bulwarami i ścieżkami rowerowymi nad Wisłokiem? Mamy do tego dofinansowanie 85% i super, ale gdzie jest reszta? W tym momencie, czy ktoś z Was podniesie rękę, żeby dołożyć 4.000.000 zł do tego zadania? Co my z nim zrobimy?

Będziemy mieć wspaniałą spalarnię, szkoda tylko, że tak późno, bo może dziś byśmy rozmawiali o innych pieniądzach, bo jak ktoś ma mrzonki, że możemy za 19 zł od osoby mieć gospodarkę odpadami, to o czy my mówimy, ale pewnie to jakoś by nam pomogło. Panie Prezydencie co zrobimy i jak dowieziemy te odpady po segregacji w tamto miejsce, jak połączymy DK28 do Sikorskiego? Zadania, które teraz realizujemy w tym rejonie są w ramach programu „Zaprojektuj i wybuduj” z okresem realizacji po 48 i 54 miesiące. My w tej chwili nie podejmując decyzji o realizacji tego popadniemy kiedyś w totalne problemy komunikacyjne. Tu jest tak wiele rzeczy, które

nas w tym momencie dołączają i nie wiadomo w którą z tych dziur włożyć pieniądze, żeby to zrealizować, że mamy potworny problem.

Co do Czarnorzek, to może rzeczywiście przyjdą na nie kiedyś lepsze czasy, ale modyfikacja tego stoku też następowała przy okazji realizacji innych inwestycji, np. budowy stadionu i zadania na lotnisku. Tam wówczas były dostarczane spore masy ziemi i ten stok był np. wydłużany.

Niemniej jednak czas jest trudny. Panie Prezydencie pytam o te inwestycje nasze z tak dużym dofinansowaniem, czy my przymierzamy się do ich realizacji, czy jednak je zawieszamy?

Pan Tomasz Soliński – *Zastępca Prezydenta Miasta Krosna* – jeżeli chodzi o tą ścieżkę, na którą kiedyś było 100 % dofinansowania, to teraz się okazuje, że to będzie jakieś ponad 60. Zmierzamy jeszcze w kierunku, aby można było przesunąć czyli zwiększyć pulę środków, która w przypadku rozstrzygnięcia, do którego dążymy w realizacji tego projektu, żeby zmniejszyć po stronie budżetowej wkład, a wewnątrz projektowo żeby jeszcze coś zmienić. Kierunek jest taki, że będziemy chcieli to rozstrzygać, bo takiej możliwości innej już nie będzie i za te środki trzeba by było zwrócić prawie 9.000.000 zł. Tak, że idziemy w tym kierunku jeśli chodzi o tą inwestycję.

Radny Pan Paweł Krzanowski – *Przewodniczący Komisji Skarg, Wniosków i Petycji oraz członek Komisji Rewizyjnej RM* – przysłuchuję się tej dyskusji i można tylko w jednym kierunku mówić i mieć pretensje do rządzących, że jest źle i że wynika to tylko i wyłącznie z tego portfela, który się nam należy, ale musimy się też pewnie wszyscy uderzyć w piersi i czy to wszystko co przez ostatnie 20 lat było dobre, to gdzieś tam nie popełniliśmy błędów, np. przy wyciągu narciarskim, że jest nieopłacalny. Czy to w tych kategoriach powinniśmy myśleć, że z 230.000 zł w zeszłym roku co wydaliśmy na wyciąg 120.000 zł to były przychody. Czy to jest dużo 70.000 zł za wynajęcie tej sali dla seniorów, czy to nie jest za wysoki czynsz? Prywatne stawki w niektórych lokalach są dużo niższe. Czy jest nasz stać na utrzymanie tylu jednostek kultury? Ja tu nie chcę złośliwie mówić, ale czy nawet jeśli mówimy o CDS-ie, to były kiedyś takie decyzje podjęte i one dzisiaj skutkują tak, a nie inaczej. Musimy się do tego jakoś przyłożyć i jakoś wszystko wpasować w to wszystko. Dla mnie osobiście wyciąg narciarski jest bardzo ważną rzeczą w życiu i deklarowałem to niejednokrotnie. Ruch jest istotny nie tylko dla mnie i tak jak powiedział kolega wcześniej, nie możemy zaszkladkować młodych, średnich i tych wiekowych ludzi, tylko jakoś to trzeba uporządkować i tak postępować w następnym roku. Wydaje mi się, że to jest naprawdę sytuacja bardzo ciężka, niektórzy straszą, że nie wiadomo co się może jeszcze stać na Ukrainie, a to nie spowoduje, że będzie taniej. Jeśli coś spadnie takiego co da promieniotwórcze skutki, a są takie symulacje, to niestety będzie jeszcze gorzej i to nie będzie wina rządzących tylko jednego wariata, który gdzieś tam siedzi w Moskwie i pociąga za sznurki. Tak, że wydaje mi się, że spokojnie powinniśmy do tego podejść i tak procedować i głosować zgodnie z naszym sumieniem.

Radny Pan Zbigniew Kubit – istotnie najważniejsze w tym wszystkim jest to, żeby do tego podejść spokojnie.

Radny Pan Marcin Niepokój – *Przewodniczący Komisji Budżetowo-Finansowej oraz członek Komisji Kultury, Sportu i Turystyki RM* – Panie Prezydencie powiedział Pan, że armagedon przed nami, natomiast bardzo źle się dzieje, że ten armagedon będzie dotyczył z tego, co tu słyszymy dzieci, młodzieży i seniorów. Nie róbmy tego, nie oglądajmy tej złotówki pod tym kątem żeby zobaczyć ile tym dzieciom, młodzieży, czy seniorom zabrać. Niech ten człowiek w tych trudnych czasach, bo przeżyliśmy tę pandemię i całe szczęście, że tu siedzimy, niech Ci ludzie mają coś powiedzmy takiego normalnego i naturalnego. Nie jestem też zwolennikiem zamykania tego stoku, ale nie wiem, czy dzisiaj nie lepiej

by było tego stoku nie otwierać, a przekazać to na dzieci, młodzież i seniorów, a ci, którzy jeżdżą na nartach pojedają sobie na te stoki, które gdzieś dalej funkcjonują. Niestety musimy dzisiaj z czegoś zrezygnować.

Tak, że jednak bym prosił Panie Prezydencie o zwrócenie uwagi na tego człowieka i nieściąganie pieniędzy. Niech Wydział Budżetowo-Finansowy i Pan Skarbnik oszczędza dzieci, młodzież i seniorów.

Radny Pan Tomasz Biały – wracając do tego szkolenia dzieci i młodzieży i tych opłat, to na ostatniej sesji też o to pytałem i Pan Prezydent Baran mówił, że analizujemy jak te opłaty będą pobierane, czy będzie pobierany podatek. Myślałem, że to jeszcze przed nami, a po sesji jeden z rodziców wysłał mi informację, która została napisana 24 listopada. Za chwilę dostaje też telefon od trenera, który stwierdził, że dziecko, które uczestniczy w jego zajęciach przeczytało, że zostanie wykluczone i nie będzie mogło uczestniczyć w treningach jeżeli nie zapłaci. Stwierdził, że to jest jedyne wyjście tego dziecka z domu, gdzie ma rodziców alkoholików i żeby nie siedzieć w tym domu idzie na zajęcia sportowe. To dziecko zwraca się do trenera z pytaniem co ma zrobić, bo wie, że rodzice nie dadzą mu takich pieniędzy. Co takie dzieci mają zrobić?

Drugie spostrzeżenie, bo Pan radny Witek mówi, że wyciąg nie przynosi zysków, a zawsze straty. Jak ja dzisiaj słyszę, że my dzisiaj jeszcze nie jesteśmy gotowi na rozpoczęcie sezonu, nie mamy certyfikowanej liny do wyciągania, pozwoleń, itd. to co, znowu nas zima zaskoczyła ?

Pan Piotr Przytocki – odnosząc się do spraw związanych z patologią i jej zapobieganiem, to myślę, że to jest właśnie czas, żeby się zająć takimi przypadkami, nie uogólniać, tak jak to występowało w przypadku 500+, że wszystkim się należy. Nic się nikomu nie należy, a po prostu musimy wspierać takie sytuacje, o których Pan mówi i zapobiegać sytuacji wykluczenia zupełnego. To jest nieprawdopodobne, że ja np. o tym nie wiem, że w tej grupie trenującej jest ileś dzieci biednych. Musimy wiedzieć konkretnie ile tych uczestników jest z Krosna, ile spoza, ile ludzi ma problemy związane z rodziną itd. My nie mamy pojęcia i rozdajemy kasę. Trzeba to wreszcie unormować i ustalić za co my konkretnie dajemy te pieniądze, a nie opowiadajmy ciągle to samo. Zima się jeszcze nie rozpoczęła, ale jeśli 23 grudnia nie będzie tej atestowanej liny, to wówczas mamy do czynienia z zaniedbaniami.

Radny Pan Adam Przybysz – szanowni Państwo. Kolega Witek zwrócił uwagę na jedną rzecz. Postawił pytanie do Pana Skarbnika i część przychodów i wydatków jest gdzieś tam w tej puli ogólnej ukryta, o czym my nie wiemy. Szukamy oszczędności, ale wiemy, bo budziło to kontrowersje, ile członkowie Miejskiej Komisji ds. Rozwiązywania Problemów Alkoholowych zarabiali. Ja to sobie czasami myślę, że leczenie tych alkoholików, to kosztuje mniej niż ci, którzy w tej komisji pracują i biorą pieniądze. Trzeba też się temu przyglądnąć, bo tutaj nie ma w projekcie podane ile na tą Komisję pójdzie pieniędzy.

Odnosząc się do słów kolegi Bębna nt. żużlowca Rafała Wilka, więc wyjaśniam, że jest to mój kolega i czułby się obrażony tą wypowiedzią. Pytałeś co mu to dało. To był sport ekstremalny, a sport nie tylko kształtuje ciało, ale jeszcze charakter i wychowuje i to co dzisiaj Rafał robi jeżdżąc po szkołach i pokazując jak można z tym swoim problemem, z tą niepełnosprawnością żyć, to też jest wychowawcze. Zrobił doktorat, wykłada na uczelni i dzisiaj mówi tak : to, że tak się stało to być może jestem w innym miejscu, bo być może by mnie nie było na tym świecie patrząc na to co dawały pieniądze i jak się żyło. Trzeba popatrzeć na to też tak, że ten Rafał jest potrzebny z tą niepełnosprawnością - to w obronie Rafała.

Radny Pan Sławomir Bęben – ja tylko tak króciutko, bo to chodzi o młodzież i ja mojemu dziecku nie życzę takiej przyszłości. Chodzi o to żeby się ci młodzi ludzie

rozwijali, a nie by tworzyli nowe życie po takiej tragedii. Źle Adamie odczytałeś kontekst. Panie Prezydencie mnie chodzi o to, bo Pan wspomniał o tych wszystkich rzeczach, że są nie zrobione, że nie ma segregacji tych mieszkańców, ale co my radni mamy segregować tych mieszkańców ? Ja cały czas powtarzam. Róbmy coś dla Krosna dla naszych mieszkańców. Przecież to już dawno powinno być zrobione, że dzieci z Krosna mogłyby być np. na innych warunkach. Po co mamy tą Kartę Mieszkańca ? Zrobmy tak, że mieszkańcy, którzy mają tą Kartę, nasze dzieci, mają MOSiR za darmo, a te dzieciaki spoza Krosna być może będą musiały zapłacić. Jednak to raczej nie my mamy robić, ale to są jednostki miejskie już odpowiedzialne za to, a nie Rada Miasta.

Radny Pan Zbigniew Kubit – Szanowni Państwo myślę, że problemów nie brakuje, ale z tych waszych wypowiedzi wynika, że świat się w dniu dzisiejszym kończy. Nie, nie kończy się świat w dniu dzisiejszym i mam nadzieję, że jeszcze długo się nie skończy. Co roku zastanawiając się nad budżetem przeżywamy, czy do końca jest tak jakbyśmy chcieli, czy nie jest tak, ale jakoś kolejny rok zbliża się szybkimi krokami do końca i przeżyliśmy go i trzeba trochę wiary, że do końca go przeżyjemy jak również ten rok 2023. Nie obejdzie się pewnie bez różnego rodzaju perturbacji, no ale tak jest na dzień dzisiejszy jak jest i musimy się z tym faktem zderzyć. Dlatego też nie pozostaje nam nic innego jak odnieść się po tej dyskusji i odpowiedziach Panów Prezydentów do wyrażenia opinii przez poszczególne Komisje RM, w swoim zakresie działania.

Radny Pan Stanisław Czaja – ja tylko krótko chciałem się odnieść do tego, co Pan Prezydent powiedział. Panie Prezydencie nie chodzi tej grupie senioralnej, żeby sięgać po programy itd., ale tylko żeby zaistnieć, bo o tym problemie mówimy od 7 lat. Pan Prezydent będzie zaproszony na Krośnieńską Radę Seniorów, bo jeszcze nie był w tej kadencji, i chodzi o konkrety, bo nie możemy sobie opowiadać 7 lat, że coś zrobimy. Trzeba po prostu zrobić. Ja dziękuję Panu Przewodniczącemu Komisji Zdrowia, że zapytał o te sprawy, bo to są ludzie, którzy przeżyli swoje i wnieśli coś dla tego miasta. Dlatego moje naciski idą w tym tylko kierunku, żeby korzystać z tego. To nie jest tak, że sobie bierzemy coś i strzelamy w nogę, Panie Prezydencie, tylko jest na to, to finansowanie. Trzeba wprawdzie coś dać, ale się dofinansowuje.

Pan Piotr Przytocki – a tak odpowiem anegdotycznie. Jak Państwo wiecie w tym Urzędzie była wspaniała Pani Skarbnik Maria, która przy omawianiu budżetu zadawała pytanie „A komu mamy zabrać ?”. Komu mamy więc zabrać, żeby zrealizować ten pomysł, który Pan radny ma na myśli ? Nie wiem, czy jest to pytanie retoryczne, czy nie, bo niejednokrotnie była taka dyskusja, bo to nie były też takie lekkie czasy.

Radny Pan Zbigniew Kubit – proszę Państwa ostateczne decyzje co do uchwalenia budżetu jak Państwo wiecie podejmiemy 29 grudnia na sesji. Dzisiaj naszym zadaniem jest wyrażenie przez poszczególnych członków Komisji opinii dotyczących przedstawionego nam przez Pana Prezydenta budżetu w zakresie działania poszczególnych Komisji. Dlatego teraz przystępujemy do głosowania.

Ad.2.

Po zakończonej dyskusji prowadzący obrady *Przewodniczący RM* **Pan Zbigniew KUBIT** poprosił przewodniczących stałych Komisji RM o przeprowadzenie głosowania.

Kolejno **opinie do projektu uchwały w sprawie budżetu Miasta Krosna na 2023 rok** wyraziły następujące Komisje :

1. Komisji Gospodarki Komunalnej i Ochrony Środowiska :

Wynik głosowania przedstawia się następująco :

Odpowiedź	Ilość głosów	Procent głosów
Jestem za	4	66,67%
Jestem przeciw	0	0,00%
Wstrzymuję się	2	33,33%

Radny	Oddany głos
Sławomir Bęben	Wstrzymuję się
Robert Hanusek	Jestem za
Daria Balon	Jestem za
Grzegorz Rachwał	Jestem za
Wojciech Byczyński	Jestem za
Witold Skiba	Wstrzymuję się

Członkowie Komisja Gospodarki Komunalnej i Ochrony Środowiska w wyniku przeprowadzonego głosowania większością głosów (4 głosami „za”, przy 2 „wstrzymujących się”) pozytywnie zaopiniowali projekt budżetu Miasta Krosna na 2023 rok.

2. Komisji Urbanistyki i Gospodarki Nieruchomościami.

Wynik głosowania przedstawia się następująco :

Odpowiedź	Ilość głosów	Procent głosów
Jestem za	3	75,00%
Jestem przeciw	0	0,00%
Wstrzymuję się	1	25,00%

Radny	Oddany głos
Robert Hanusek	Jestem za
Grzegorz Rachwał	Jestem za
Tomasz Biały	Jestem za
Sławomir Bęben	Wstrzymuję się

Członkowie Komisji Urbanistyki i Gospodarki Nieruchomościami w wyniku dokonanego głosowania większością głosów (3 głosami „za”, przy 1 „wstrzymującym się”) pozytywnie zaopiniowali projekt budżetu Miasta Krosna na 2023 rok.

3. Komisji Edukacji.

Wynik głosowania przedstawia się następująco :

Odpowiedź	Ilość głosów	Procent głosów
Jestem za	3	60,00%
Jestem przeciw	0	0,00%
Wstrzymuję się	2	40,00%

Radny	Oddany głos
Sławomir Bęben	Wstrzymuję się
Piotr Grudysz	Jestem za
Adam Przybysz	Wstrzymuję się
Zbigniew Kubit	Jestem za
Tomasz Biały	Jestem za

Członkowie Komisji Edukacji w wyniku głosowania większością głosów (3 głosami „za”, przy 2 „wstrzymujących się”) pozytywnie zaopiniowali projekt budżetu Miasta Krosna na 2023 rok.

4. Komisji Kultury, Sportu i Turystyki.

Wynik głosowania przedstawia się następująco :

Odpowiedź	Ilość głosów	Procent głosów
Jestem za	2	40,00%
Jestem przeciw	2	40,00%
Wstrzymuję się	1	20,00%

Radny	Oddany głos
Anna Dubiel	Wstrzymuję się
Anna Galert	Jestem za
Marcin Niepokój	Jestem za
Krzysztof Babinetz	Jestem przeciw
Wojciech Byczyński	Jestem przeciw

Członkowie Komisja Kultury, Sportu i Turystyki w wyniku odbytego głosowania (2 głosami „za”, przy 2 „przeciwnych” i 1 „wstrzymującym się”) nie wyrazili opinii do projekt budżetu Miasta Krosna na 2023 rok.

5. Komisji Bezpieczeństwa i Porządku Publicznego.

Wynik głosowania przedstawia się następująco :

Odpowiedź	Ilość głosów	Procent głosów
Jestem za	3	75,00%
Jestem przeciw	0	0,00%
Wstrzymuję się	1	25,00%

Radny	Oddany głos
Tomasz Biały	Jestem za
Kazimierz Mazur	Jestem za
Krzysztof Babinetz	Wstrzymuję się
Piotr Grudysz	Jestem za

Członkowie Komisji Bezpieczeństwa i Porządku Publicznego w wyniku dokonanego głosowania większością głosów (3 głosami „za”, przy 1 „wstrzymującym się”) pozytywnie zaopiniowali projekt budżetu Miasta na 2023 rok.

6. Komisji Rodziny, Zdrowia i Spraw Społecznych.

Wynik głosowania przedstawia się następująco :

Odpowiedź	Ilość głosów	Procent głosów
Jestem za	1	25,00%
Jestem przeciw	0	0,00%
Wstrzymuję się	3	75,00%

Radny	Oddany głos
Adam Przybysz	Wstrzymuję się
Witold Skiba	Wstrzymuję się
Anna Galert	Jestem za
Stanisław Czaja	Wstrzymuję się

Członkowie Komisji Rodziny, Zdrowia i Spraw Społecznych w wyniku przeprowadzonego głosowania większością głosów (1 głosem „za”, przy 3 „wstrzymujących się”) pozytywnie zaopiniowali projekt budżetu Miasta Krosna na 2023 rok.

7. Komisji Mieszkaniowej.

Wynik głosowania przedstawia się następująco :

Odpowiedź	Ilość głosów	Procent głosów
Jestem za	2	100,00%
Jestem przeciw	0	0,00%
Wstrzymuję się	0	0,00%

Radny	Oddany głos
Stanisław Czaja	Jestem za
Małgorzata Szeliga	Jestem za

Członkowie Komisji Mieszkaniowej w wyniku głosowania jednogłośnie (2 głosami „za”) pozytywnie zaopiniowała projekt budżetu Miasta na 2023 rok.

8. Komisji Samorządu.

Wynik głosowania przedstawia się następująco :

Odpowiedź	Ilość głosów	Procent głosów
Jestem za	2	66,67%
Jestem przeciw	0	0,00%
Wstrzymuję się	1	33,33%

Radny	Oddany głos
Kazimierz Mazur	Wstrzymuję się
Stanisław Czaja	Jestem za
Zdzisław Dudycz	Jestem za

Członkowie Komisji Samorządu w wyniku odbytego głosowania większością głosów (2 głosami „za”, przy 1 „wstrzymującym się”) pozytywnie zaopiniowała projekt budżetu Miasta na 2023 rok.

Kolejno prowadzący obrady Przewodniczący Rady Miasta Krosna **Pan Zbigniew Kubit** zwrócił się do członków Komisji Budżetowo-Finansowej o wyrażanie opinii do projektów uchwał w sprawach :

1) udzielenia pomocy rzeczowej dla miasta Uzhgorod.

Wynik głosowania przedstawia się następująco :

Odpowiedź	Ilość głosów	Procent głosów
Jestem za	6	100,00%
Jestem przeciw	0	0,00%
Wstrzymuję się	0	0,00%

Radny	Oddany głos
Anna Galert	Jestem za
Marcin Niepokój	Jestem za
Witold Skiba	Jestem za
Anna Dubiel	Jestem za

Małgorzata Szeliga	Jestem za
Wojciech Byczyński	Jestem za

Członkowie Komisji Budżetowo-Finansowej w wyniku przeprowadzonego głosowania jednogłośnie (6 głosami „za”) pozytywnie zaopiniowali projekt uchwały w sprawie udzielenia pomocy rzeczowej dla miasta Uzhgorod.

2) projektu budżetu Miasta Krosna na 2023 rok.

Wynik głosowania przedstawia się następująco :

Odpowiedź	Ilość głosów	Procent głosów
Jestem za	5	83,33%
Jestem przeciw	0	0,00%
Wstrzymuję się	1	16,67%

Radny	Oddany głos
Wojciech Byczyński	Jestem za
Anna Dubiel	Wstrzymuję się
Marcin Niepokój	Jestem za
Anna Galert	Jestem za
Witold Skiba	Jestem za
Małgorzata Szeliga	Jestem za

Członkowie Komisji Budżetowo-Finansowej w wyniku odbytego głosowania większością głosów (5 głosami „za”, przy 1 „wstrzymującym się”) pozytywnie zaopiniowali projekt budżetu Miasta Krosna na 2023 rok.

3) Wieloletniej Prognozy Finansowej Miasta Krosna.

Wynik głosowania przedstawia się następująco :

Odpowiedź	Ilość głosów	Procent głosów
Jestem za	5	83,33%
Jestem przeciw	0	0,00%
Wstrzymuję się	1	16,67%

Radny	Oddany głos
Anna Dubiel	Wstrzymuję się
Marcin Niepokój	Jestem za
Małgorzata Szeliga	Jestem za
Anna Galert	Jestem za
Wojciech Byczyński	Jestem za
Witold Skiba	Jestem za

Członkowie Komisji Budżetowo-Finansowej w wyniku dokonanego głosowania większością głosów (5 głosami „za”, przy 1 „wstrzymującym się”) pozytywnie zaopiniowali projekt uchwały w sprawie Wieloletniej Prognozy Finansowej Miasta Krosna.

Po zakończeniu dyskusji głos zabrał **Pan Zbigniew Kubit** zwracając się do obecnych – Szanowni Państwo zblizamy się po woli do końca, ale chciałbym jeszcze prosić o chwilę uwagi Państwa radnych, a w szczególności Panów Prezydentów i Pana Skarbnika. Byliśmy świadkami ponad dwugodzinnej dyskusji. Jak wyglądały głosowania, tak wyglądały. Widzicie Państwo, że jedna z Komisji nie wydała opinii. Wiele rzeczy zostało tutaj dzisiaj powiedziane. Znajdujemy się w bardzo trudnej

sytuacji i co do tego nikt nie ma cienia wątpliwości, ale dwoma punktami, które były najistotniejsze w tej dyskusji i w moim odczuciu, ale myślę, że nie tylko w moim, to były sprawy związane ze szkoleniem dzieci i młodzieży, a konkretnie z propozycją tego, aby płaciły za udział w tym szkoleniu i druga dot. spraw senioralnych. Zawsze tak było, a przynajmniej z tego co pamiętam bywało tak bardzo często, co Pan Skarbnik potwierdzi, że tuż przed faktycznym głosowaniem uchwały budżetowej i WPF-u wprowadzaliśmy jakąś autopoprawkę. I chciałem zwrócić się z apelem do Panów Prezydentów, żeby te dwa problemy, jeszcze przez te 16 dni, które przed nami, przeanalizować i spróbować coś z tym zrobić, bo myślę, że wówczas głosowania w poszczególnych komisjach przebiegałyby zupełnie inaczej, jeżeli chodzi np. o Komisję Kultury, Komisję Rodziny i Zdrowia oraz Komisję Bezpieczeństwo, ale nie tylko. Taki wysnułem wniosek z tej dyskusji, z tych głosowań i bardzo proszę o to. Chcę jeszcze powiedzieć, że jak przeżyliśmy 2022 rok, to przeżyjemy też i 2023, zakładając tylko jeden optymistyczny wariant, że będziemy zdrowi i tego serdecznie wszystkim życzę.

Jeszcze chciałbym podać jeden komunikat, otóż na moje ręce wpłynęło zaproszenie skierowane do mnie i do Państwa Radnych dot. udziału w „Orszaku Trzech Króli”. Przez pandemię była przerwa, a obecnie ks. Dyrektor Marek Czaja zaprasza i będzie zadowolony widząc w tym orszaku zarówno mnie jak i Państwa radnych. 6 stycznia 2023 r. o godz. 11⁰⁰ rozpoczyna się to Mszą w Sanktuarium Św. Jana Pawła II, potem przemarsz oraz rozstrzygnięcie konkursu na najlepszy strój.

Na koniec, bo możemy się już nie widzieć, ale zachęcam w imieniu Pana Prezydenta Przytockiego i w swoim własnym oraz przedstawicieli Unii Przedsiębiorczych do udziału w Wigilii na Rynku Krośnieńskim.

Chciałbym również korzystając z okazji złożyć Państwu serdeczne życzenia zdrowych, spokojnych, wesołych Świąt Bożego Narodzenia.

Co do życzeń noworocznych, to będzie jeszcze ku temu okazja na grudniowej sesji.

W związku z zakończeniem dyskusji prowadzący obrady *Przewodniczący Rady Miasta Krosna* **Pan Zbigniew Kubit** podziękował obecnym za przybycie i na tym zakończył wspólne posiedzenie Komisji Rady Miasta Krosna.

Na tym protokół zakończono i podpisano.
Przewodniczący Komisji

1. **BĘBEN Sławomir**
Członkowie Komisji
2. **BIAŁY Tomasz**
3. **HANUSEK Robert**
4. **RACHWAŁ Grzegorz**



Protokołowała:

KIEROWNIK
Biura Rady Miasta Krosna

Anna Bonczar